

KLAMRA

SUŁKOWICE



BIERTOWICE HARBUTOWICE KRZYWACZKA RUDNIK

GAZETA GMINNA

Nr 12 (150) 2004 r. Rok XV

ISSN 1233-2593 Cena 2 zł



★ GLORIA IN EXCELSIS DEO

Rocznice



1. wizyta młodzieży francuskiej w Sułkowicach



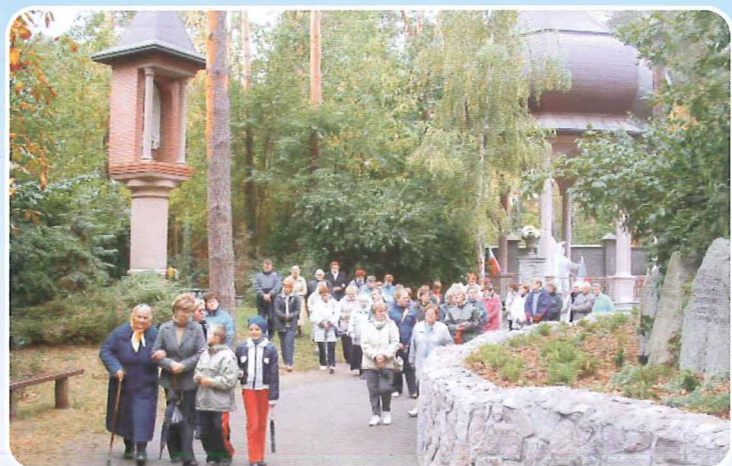
20. lecie judo



50 lat OSP Kuźnia



Złote Gody



W 60 rocznicę powstania Straży Honorowa NSPJ pielgrzymka do Lichenia



100 lat OSP Harbutowice



110 lat szkoły zawodowej



120 lat OSP Sułkowice

BOŻE NARODZENIE 2004

Boże Narodzenie to czas zapomnienia o troskach i wszystkim, co nas dzieli, kiedy składamy życzenia zdrowia, radości, szczęścia i pomyślności.

Niech Narodzenie Bożej Dzieciny przyniesie nam pokój i wytchnienie.

Życzymy Państwu, aby nadchodzące Święta upłynęły w atmosferze miłości i ciepła rodzinnego. Niech dodają sił do pokonywania wszelkich trudności i staną się nadzieją na lepszy 2005 rok.

Burmistrz
Przewodniczący Rady Miejskiej
Radni
Przewodniczący Rady Osiedla
Sołtysi
Pracownicy Urzędu Miejskiego



WIGILIA

24 grudnia to czas, kiedy łamiemy się opłatkiem. W mojej rodzinie te święta obchodzone są co roku tak samo.

Kiedy razem z tatą i bratem ubieramy choinkę, babcia z mamą przygotowują potrawy, które spożyjemy podczas wigilijnej kolacji. Przed wspólną wieczerzą łamiemy się opłatkiem i składamy sobie życzenia. Po czym zasiadamy do stołu.

Po kolacji wigilijnej kolędujemy, potem sprzątamy i wyjeżdżamy do babci, która mieszka w innej miejscowości.

Dzień ten jest pełen wrażeń i szkoda, że tak szybko się kończy.

Natalia STARZEC

24 grudnia jest Wigilia. W moim domu od samego rana jest zawierucha, gdyż wszyscy przygotowują się do kolacji wigilijnej. Gdy sytuacja zostaje opanowana, ubieramy się w odświętne stroje i czekamy na pozostałą część rodziny, czyli ciocię, wujka i kuzynkę z kuzynem. Ja w tym czasie rozkładam stół obok pięknie ozdobionej choinki, rozkładam na nim białe, wyprasowane obrusy i jedenaście nakryć.

Gdy jesteśmy już wszyscy wypatrujemy pierwszej gwiazdki, a kiedy się ukaże, głowa rodziny, czyli dziadek czyta krótki fragment Biblii. Następnie modlimy się, a potem łamiemy się opłatkiem, składamy sobie życzenia i zasiadamy do stołu. Oczywiście zostawiamy również wolne miejsce dla gościa, który mógłby do nas zawitać.

Po skończonej kolacji moja mama rozdaje prezenty umieszczone pod choinką.

W nocy z 24 na 25 grudnia wszyscy idziemy na Pasterkę. I chociaż jest ona o godz. 24, to i tak po przyjeździe do domu śpiewamy kolędy przy blasku ogniska z kominka.

Martyna LIGARA

Od red.

Natalia i Martyna są uczennicami klasy szóstej Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Sułkowicach.

PASTERKA

Święta Bożego Narodzenia każdego człowieka potrafią zachwycić swym bogactwem, które przejawia się w ilości świątecznych obyczajów. Obyczaje te i ich różnorodność wpływają z bogatej tradycji Świąt Bożego Narodzenia, której początki mamy już w IV w. Ktoś może zapytać, co jest w tych świętach tak wspaniałego, co jest powodem do zachwytu. Otóż wiąże się z nimi wiele zwyczajów ludowych. Święta Bożego Narodzenia to urządzenie szopki, przystrajanie choinki, jasełka, kolędy i pasterała.

Ale to nie wszystko. Jest jeszcze jeden zwyczaj, który bezpośrednio wprowadza nas w niezwykły nastrój tego wspaniałego i radosnego okresu. Tym zwyczajem są Pasterki.

Pasterka jest jedną z trzech Mszy, obok anielskiej i królewskiej, którą w dzień Bożego Narodzenia może odprawić każdy kapłan. Jest odprawiana na pamiątkę pasterzy, którzy jako pierwsi przybyli oddać pokłon Bożej Dziecinie.(...)

W Polsce Pasterka zawsze była czymś niezwykłym. Świadczy o tym jej bogata liturgia, która jest niejako syntezą liturgii z całego okresu Narodzenia Pańskiego.(...)

Pasterka była zawsze w Polsce uwieńczeniem dnia wigilijnego, na nią po wieczerzy czekali, śpiewając kolędy, wszyscy domownicy. Z nią wiązało się wiele wierzeń ludowych, mniej lub bardziej poważnych. Wierzenia takie spotykamy zwłaszcza w Polsce południowej. Pasterka była więc okazją do wykrycia czarownicy. Ten, kto chciał tego dokonać, zabierał na Pasterkę wykonany od dnia św. Łucji do Wigilii stołeczek, kłękał na nim podczas Podniesienia i patrzył przez drewnianą ocedzarkę do mleka na

obecnych w kościele. Wszystkie czarownice widziały wtedy albo inaczej ubrane, albo ze skopcami na głowach. W Beskidach Wschodnich i na Podgórzu na stołeczku tym siadano przed Pasterką w babińcu, a która kobieta pierwsza wyszła z kościoła, ta była czarownicą. Należało wtedy w nią rzucić stołeczkiem, a wszystkie je dotychczasowe czary traciły moc.(...)

W Osielcu, mojej rodzinnej miejscowości i okolicach, Pasterka to okazja do wspólnego przeżywania pierwszych chwil Świąt Bożego Narodzenia. Zawsze była ona odprawiana o północy. Przed jej rozpoczęciem śpiewane są pieśni adwentowe, mające wprowadzić w tajemnicę nocy. Punktualnie o północy do kościoła, w którym świeci się tylko wieczna lampka i świece, wchodzi procesja i podchodzi do ołtarza. Dopiero na hymn „Chwała na wysokości Bogu” w kościele zapalają się światła. Przed głównym ołtarzem umieszczona jest olbrzymia choinka, jarząca się dziesiątkami kolorowych lampek. W liturgii Pasterki, oprócz licznie zgromadzonych wiernych, bierze udział także orkiestra dęta naszej parafii. Po Pasterce duszpasterze wychodzą do wiernych, aby podzielić się z nimi rozniesionymi przez ministrantów podczas Dziękczynienia opłatkami. Po życzeniach wszyscy udają się z zapalonymi świecami na cmentarz, by w tę najpiękniejszą w roku noc pomodlić się za swoich zmarłych.

Pasterka od wieków była, jest i będzie najwspanialszą modlitwą, wprowadzającą każdego wierzącego człowieka w tajemnicę Narodzenia Zbawiciela, który podnosi do błogostawieństwa w tę niepowtarzalną noc Swoją rękę.

Ks. Paweł DROBNY

*Narodził się Jezus Chrystus, bądźmy weseli,
Chwałę Mu na wysokości nuć Anieli:
Gloria, gloria in excelsis Deo!*

**Drogim Czytelnikom „Klamry” pogodnych Świąt
i wszystkiego najlepszego w Nowym Roku
życzy Redakcja**

JAK MINĄŁ ROK

Szanowni Państwo!

Dobiega końca czwarty rok trzeciego tysiąclecia, pierwszego polskiego półrocza w strukturach Unii Europejskiej. Przyniósł on wiele pozytywnych zmian, ale także szereg niekorzystnych, związanych ze wzrostem cen wielu towarów i usług, brakiem miejsc pracy dla wielu bezrobotnych, dalszym zubożeniem części rodzin. Od stycznia obecnego roku na gminy nałożone zostały nowe obowiązki m.in. wypłaty zasiłków rodzinnych czy finansowania kosztów oświetlenia dróg krajowych, wojewódzkich i powiatowych do tej pory pokrywanych z budżetu państwa.

Tradycyjnie jak co roku w grudniu analizujemy wydarzenia roku minionego, cieszymy się z sukcesów, oceniamy czy można było zrobić więcej. Był to dla mnie oraz pracowników Urzędu Miejskiego rok bardzo ciężkiej, wyťažonej pracy. Wymiernym efektem tej pracy jest pozyskanie do budżetu gminy dodatkowych bardzo znaczących środków, które pozwoliły na realizację wielu inwestycji.

1. Najważniejszą z nich to rozbudowa oczyszczalni ścieków o kolejny moduł o przepustowości 430 m³/dobę, która pozwoli na podłączenie do sieci kanalizacyjnej około 500 gospodarstw domowych. Całkowity koszt tego zadania zamyka się kwotą 2,5 miliona zł. Na jej realizację uzyskaliśmy dofinansowanie z programu „Sapard” w kwocie blisko 1,7 miliona zł stanowiącej 70 % kosztów zadania oraz pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska umarzalnego w 50% po osiągnięciu efektu ekologicznego. W związku z późniejszym z wejściem „Sapardu” inwestycja ta zakończona zostanie do marca przyszłego roku.

Rozbudowa oczyszczalni ścieków



2. Dużym sukcesem jest sięgnięcie po środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach „Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego” na **rozbudowę składowiska odpadów komunalnych** o następną nieckę składową. Jako jedna z nielicznych gmin uzyskaliśmy dofinansowanie w wysokości 75 % kosztów kwalifikowanych wykonania zadania. Dodatkowo otrzymaliśmy wsparcie w wysokości 10% z budżetu państwa - łącznie w kwocie przeszło 1,8 miliona złotych. Na pozostałą brakującą kwotę zamierzamy zaciągnąć pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska – umarzalną w 50 % po osiągnięciu efektu ekologicznego. W ramach tego zadania wykonana zostanie niecka składowa balastu o pojemności 70 tysięcy m³, która zabezpieczy potrzeby gminy na wiele lat. Na obecną chwilę po podpisaniu umowy o dofinansowaniu ogłosiliśmy przetarg na realizację tego zadania. Zakończenie tej inwestycji nastąpi z końcem przyszłego roku.

3. Modernizując stopniowo **budynek Urzędu Miejskiego**, w obecnym roku wymieniliśmy stolarkę drzwiową drugiego piętra, odnowiliśmy ściany, sufity klatki schodowej oraz części biur. W ramach realizacji „Programu Rozwoju Instytucjonalnego” za kwotę ok. 120 tysięcy złotych otrzymaliśmy na wyposażenie Urzędu Miejskiego 10 nowoczesnych zestawów komputerowych wraz z oprogramowaniem.

W ramach programu „Ikonka” ogłoszonego przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji otrzymaliśmy nieodpłatnie trzy komputery z oprogramowaniem. „Ikonka” umożliwiła stworzenie publicznego dostępu do Internetu w instytucjach kultury. Od kwietnia w Ośrodku Kultury z tych komputerów korzystają dzieci i młodzież.

Komputery z „Ikonki”



4. W **budynku Ośrodka Zdrowia** od strony północnej i wschodniej wymieniliśmy stolarkę okienną o powierzchni 85,2 m². Opracowany został audyt energetyczny oraz dokumentacja techniczna kotłowni gazowej wraz z instalacją centralnego ogrzewania.

W pozyskanym z zasobów skarbu państwa na cele socjalne **budynku w Biertowicach** dokonaliśmy wymiany wyścielenia dachu, odbudowy zniszczonych ciągów kominowych, wymiany orywnowania oraz rozdzielania zasilania elektrycznego.

5. Rozpoczęliśmy modernizację budynku **dawnego hotelu** przy gimnazjum, zajmowanym obecnie przez kluby sportowe Gościbia oraz judo „Katana”. Od przyszłego roku, po zakończeniu remontu, znajdzie tu swoje miejsce także Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Dokonaliśmy wymiany stolarki okiennej i drzwiowej o pow. 46,2 m², wykonaliśmy ocieplenie ścian wraz z nową elewacją o pow. 383,9 m². Wymianie poddano również orywnowanie oraz obróbki blacharskie.

Rozpoczęliśmy również modernizację przyległego **budynku dla potrzeb Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej**. Dokonaliśmy koniecznych zamurowań oraz wstawiliśmy stolarkę okienną i drzwiową o pow. 39,7 m², zamykając w ten sposób stan surowy tego budynku.

Dawny hotel



6. Kompleks sportowy gimnazjum wzbogacił się o **nowe boisko asfaltowe** o pow. ok. 1000m². W ramach tej inwestycji wykonaliśmy również chodnik o pow. 70 m², ławki dla kibiców oraz ogrodzenie od strony południowej. W **budynku hali** wymieniona została stolarka okienna i drzwiowa o pow. 40,1m²

JAK MINĄŁ ROK

Nowe boisko gimnazjum



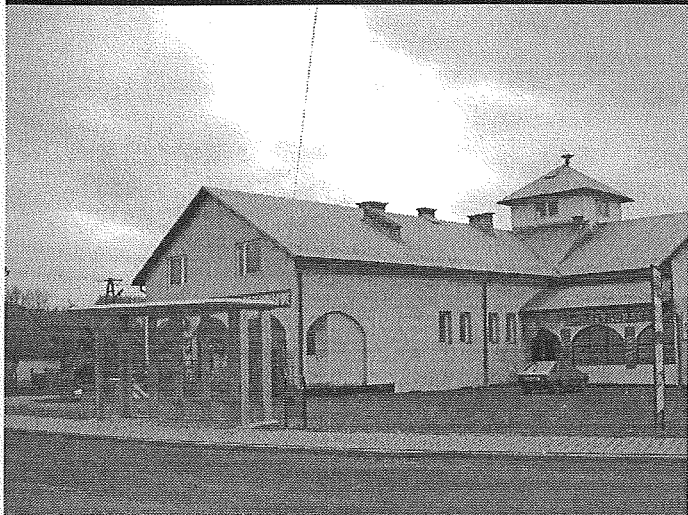
7. Dokonałiśmy uzgodnień oraz wykupienia terenu o powierzchni przeszło 1,5 ha pod **budowę zbiornika wodnego retencyjnego, ppoż.** na rzece Gościbi z planowanym wykorzystaniem rekreacyjnym. Zlecieliśmy wykonanie badań geologicznych oraz podkładów geodezyjnych. W roku przyszłym zamierzamy wykonać projekt techniczny, uzyskać zezwolenie na budowę oraz rozpocząć poszukiwania środków zewnętrznych na jego wykonanie. Jak ważna jest to inwestycja dla turystycznego oraz gospodarczego rozwoju gminy, nie trzeba nikogo przekonywać.

8. Kolejna przeszło 50 tonowa porcja azbestu pochodząca z pokryć dachowych opuściła teren naszej gminy. Zakupiono 35 tys. worków do segregacji i 20 sztuk kontenerów o poj. 1,1m³ do selektywnej zbiórki odpadów. Wykonaliśmy asfaltowanie 130 m odcinka drogi do składowiska. Zadania te zostały wsparte w 50 % z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska.

BIERTOWICE

1. Zakończona została **gazyfikacja** Biertowic i równocześnie całej gminy. 19 listopada zagazowano ostatni odcinek sieci w tej miejscowości. W etapie tym wykonano przyłącza do ok. 80 posesji, wybudowano 7342 mb sieci w zakresach średnic 25-75mm. Tym sposobem zakończony został trzyletni okres realizacji tej inwestycji w Biertowicach i 12-letni okres gazyfikacji gminy.

Przystanek autobusowy



2. Dokonałiśmy **modernizacji sanitariatów** budynku B szkoły oraz przedłużenia przyszkolnego boiska asfaltowego o pow. 99m². Wykonaliśmy cyklizowanie i lakierowanie parkietów czterech sal lekcyjnych o pow. 165 m².

3. W centrum miejscowości wykonana została **zatoka autobusowa** z ciągiem chodnikowym. Podniesiony został poziom placu, który wyścieliliśmy kruszywem. Zakupiliśmy oraz zamontowaliśmy nową wiatę przystankową. Stara wiatę zostanie zamontowana na przystanku przy skrzyżowaniu na Rudnik Dolny.

4. Rozpoczęta została realizowana wspólnie z Zarządem Dróg Wojewódzkich budowa w cyklu dwuletnim dalszego odcinka **chodnika pod Stachówką** w kierunku Sułkowic o długości 560 mb.

HARBUTOWICE

1. Najważniejszą inwestycją w tej miejscowości w obecnym roku było **zakończenie budowy nowej sali gimnastycznej oraz kolejnego etapu modernizacji szkoły**. Inwestycja ta została dofinansowana ze środków pochodzących z dopłat do stawek w grach liczbowych w ramach „Programu rozwoju bazy sportowej województwa małopolskiego” w kwocie 268 tys. złotych.

2. Przed obchodami 100. lecia OSP Harbutowice wykonaliśmy **wyścielenie placu przed budynkiem strażnicy** kostką brukową o pow. ok. 200m². Wykonaliśmy spocznik oraz oznakowanie bezpiecznego przejścia dla pieszych przy skrzyżowaniu na Końcówkę.

3. Dzięki dofinansowaniu z „Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych” wykonana została **nakładka asfaltowa** tzw. Pańskiej drogi na dł. 250mb. Nowe wyścielenie asfaltowe na dł. ok. 1000mb uzyskała także **droga na Latoniówkę** oraz wyścielenie z kruszyw Droga na wodociągi górą o dł. 1015 mb. Na te zadania uzyskaliśmy dofinansowanie w wysokości 100 tys. złotych z Biura ds. Usuwania Klęsk Żywiolowych.

4. Jako zadanie dwuletnie ruszyła **budowa chodnika od kościoła do cmentarza** o dł. 342 mb. dofinansowywana w wysokości 50% przez Zarząd Dróg Wojewódzkich.

cd. na następnych stronach

Droga na Latoniówkę



JAK MINĄŁ ROK

KRZYWACZKA

1. Najbardziej kosztowną, bo zamykającą się kwotą przeszło 300 tysięcy zł inwestycją zrealizowaną w ostatnim roku w Krzywaczce była **budowa nowej asfaltowej drogi Brzezina - Centrum** o długości ok. 1500 mb. Na inwestycję tę uzyskaliśmy wsparcie z programu „Sapard” w wysokości blisko 230 tysięcy złotych.

Droga przez Brzezinę



2. Wykonana została podbudowa oraz położona została **nakładka asfaltową na drodze tzw. „Ulica”** o długości 280 mb. Podpisano porozumienie ze starostwem myślenickim na wspólną budowę w roku przyszłym chodnika od kościoła do Ulicy o dł. 600 m. Podobne porozumienie uzgodnione zostało już z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych na wspólną budowę w latach 2005/2006 chodnika od centrum do skrzyżowania na Skawinę oraz budowę nowych zatok autobusowych.

3. Dalszej modernizacji poddany został **budynek szkoły**. Wymieniona została stolarka okienna i drzwiowa o pow. 120,6m² strony wschodniej. Ocieplone zostały ściany budynku oraz położona została nowa akrylowa elewacja o pow. 477m². Całkowity koszt zamyka się kwotą przeszło 100 tysięcy złotych. Na realizację tego zadania uzyskaliśmy dofinansowanie z funduszy Banku Światowego. Ze środków budżetu gminy kwotą ok. 20 tys. zł. dofinansowaliśmy również budowę przyшкольного miasteczka komunikacyjnego.

4. Dokonaliśmy dalszej **rozbudowy sieci wodociągowej** obejmującej swym zasięgiem przyłączenia domowe w okolicach przysiółka Brzezina, jak również połączenie wodociągów zasilanych z ujęcia na Gościb z wodociągiem zasilanym ze studni głębinowej siecią przekroju 110 o dł. 420 mb. Do sieci tej podłączyliśmy kolejną grupę gospodarstw domowych.

RUDNIK

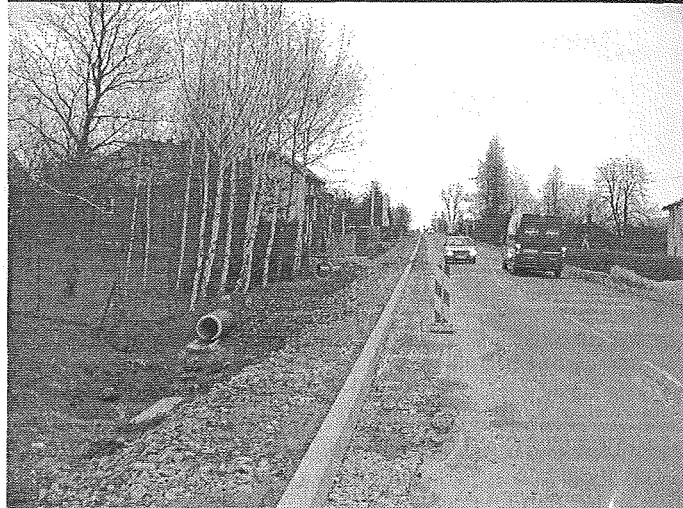
1. Dalszej modernizacji poddany został **budynek szkoły**. Wymieniliśmy stolarkę okienna i drzwiową w ilości 40,1 m². Wyremontowaliśmy korytarze oraz zorganizowaliśmy pomieszczenia szatni. Opracowaliśmy audyt energetyczny oraz dokumentację techniczną kotłowni gazowej wraz z instalacją centralnego ogrzewania.

2. Poszerzona oraz okrawężnikowana została **droga do szkoły** od ulicy Centralnej na długości 315 mb. Odnowione zostały rowy odwadniające oraz położone zostało nowe wyścielenie asfaltowe **na drodze na Starcówkę** w ilości ok. 400 mb. Zadanie to zostało wsparte środkami z Biura ds. Usuwania Klęsk Żywiolowych w kwocie 70 tysięcy złotych. Dokonaliśmy **oznakowania ulic** od strony ulicy Centralnej.

Wykonaliśmy nowe przejścia dla pieszych oraz urządziliśmy nowe przystanki autobusowe, o które mieszkańcy zabiegali od kilku lat.

3. Rozpoczęta została budowa następnego etapu chodnika przy drodze wojewódzkiej do granicy z Jawornikiem o długości 1017 mb, współfinansowana w 50% przez Zarząd Dróg Wojewódzkich.

Budowa chodnika przy granicy z Jawornikiem



4. Opracowany został projekt sieci wodociągowej obejmującej swym zasięgiem prawie całą miejscowość. Planowana do wykonania jest sieć o dł. 18 km z 230 przyłączami domowymi. Oczekujemy na ogłoszenie naboru wniosków do Sektorowego Programu Operacyjnego, z którego chcielibyśmy uzyskać dofinansowanie do jej budowy.

SUŁKOWICE

1. Wykonaliśmy 4340 mb **sieci kanalizacyjnej** w zakresach średnic 315-160 w rejonie dolnej części Sułkowic (ul. Szkolna, Smereczyńskiego, 1 Maja, Zagumnie, Polna) środkami budżetu gminy, mieszkańców oraz pochodzącymi z pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Do sieci podłączone zostało ok. 90 gospodarstw domowych. Przy tej inwestycji odcinkowo wymieniliśmy również przestarzałą sieć wodociagową.

Podłączenie przedszkola do sieci kanalizacyjnej



JAK MINĄŁ ROK

2. Po wielu latach starań oraz dwuletnich działaniach inwestycyjnych w dniu 16 października otworzyliśmy nowe **połączenie ulicy Kowalskiej z ulicą Partyzantów** o długości 250m, z mostem oraz chodnikiem, oznakowaniem i progiem zwalniającym. To nowe połączenie komunikacyjne ułatwi życie wielu mieszkańcom zamieszkałym w tej części Sułkowiec.

3. Położone zostały nowe **nakładki asfaltowe** na ul. Wesołej na Zielonej na długości 150 mb z okrawężnikowaniem, 70 mb na ul. Zagumnie oraz 210 mb na drodze „Na Granicę”.

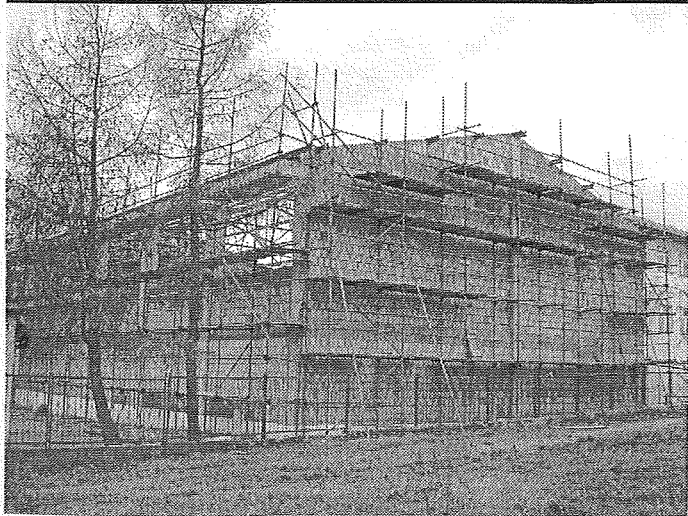
4. Zakończyliśmy realizowany w cyklu dwuletnim wraz z Wojewódzkim Zarządem Dróg **chodnik przy ulicy 1Maja** o długości 1200 mb. Rozpoczęliśmy budowę dalszego etapu chodnika **przy ulicy Partyzantów** o długości 190 mb. Podpisane zostały porozumienia ze starostwem myślenickim o wspólnej realizacji w roku przyszłym chodników przy ulicach Sportowej oraz Wyzwolenia.

5. Pozyskaliśmy teren pod poszerzenie ulicy Zarzecze od strony ul. 1Maja do mostu oraz dokonaliśmy jego zażwirowania. Wykonane oraz oznakowane zostały nowe przejścia dla pieszych na ul. 1 Maja i ul. Partyzantów. Zamontowane zostały **nowe oznakowania ulic**, przydrożne kosze na śmieci oraz kolejne nowe stylowe lampy oświetlające Rynek.

6. Wykonaliśmy dalsze **prace modernizacyjne budynku A szkoły podstawowej**. Wymienione zostało pokrycie dachowe oraz wykonane ocieplenie z nową elewacją środkowej części segmentu budynku. Dokonano remontu ciągów wentylacyjnych, wymiany stolarki okiennej poddasza, stolarki drzwiowej wejść do budynku. Na realizację tego zadania uzyskaliśmy dofinansowanie ze środków Ministerstwa Edukacji i Sportu w wysokości 60 tysięcy zł.

Przy budynku B rozpoczęliśmy w cyklu trzyletnim **budowę sali gimnastycznej**. Na jej budowę uzyskaliśmy dodatkowe środki z programu „Sapard”.

Budowa sali gimnastycznej



7. W budynku **przedszkolach** wymieniona została instalacja wod.-kan. oraz instalacja centralnego ogrzewania, w przedszkolu nr 2 wymieniona została stolarka drzwiowa oraz okienna o pow. 69,2m², w przedszkolu nr 3 uszczelniony został zbiornik feralny, wyścielone zostało dojście do budynku kostką brukową oraz odwodniono budynek.

Szanowni Państwo!

Do bardzo ważnych inwestycji minionego roku zrealizowanych w naszej gminie musimy zaliczyć zakończenie odcinkowej **regulacji rzeki** od Biertowic do Krakpolu w Sułkowicach. Zadanie to udało się wykonać dzięki wielkiemu zaangażowaniu środków w wysokości blisko 2 milionów złotych przez Wojewódzki Zarząd Rzek i Melioracji.

Regulacja rzeki



Dalszemu rozwojowi uległa współpraca zagraniczna gminy. W okresie 1-5 lipca gościliśmy **delegację z Ronchamp** we Francji, z którym rok wcześniej podpisaliśmy umowę partnerską. Na tę wymianę również uzyskaliśmy dofinansowanie z funduszy Unii Europejskiej.

Reasumując - uzyskaliśmy, jak możecie Państwo ocenić, bardzo dużo zewnętrznych środków na realizację zadań inwestycyjnych w naszej gminie.

Z naszych środków wspomogliśmy z kolei inne instytucje realizujące zadania w naszej gminie, m.in. zakup podnośnika dla potrzeb Państwowej Straży Pożarnej w Myślenicach, zakup komputera dla potrzeb policji czy łóżek (ze składek PKPS) dla potrzeb szpitala powiatowego w Myślenicach.

Zrealizowanych zostało szereg przedsięwzięć promujących naszą gminę na zewnątrz, wydany został również nowy folder turystyczny o naszej gminie.

W styczniu zostały przyjęte do realizacji nowo opracowane dokumenty planistyczne „Strategia rozwoju gminy”, „Wieloletni plan inwestycyjny”, w czerwcu „Plan rozwoju lokalnego”. Do przyjęcia na ostatniej grudniowej sesji przygotowany został „Program gospodarki odpadami” oraz „Plan ochrony środowiska gminy Sułkowice”.

Wiele tych działań nie byłoby możliwych do zrealizowania gdyby nie wielki wkład pracy pracowników Urzędu Miejskiego, radnych, a także wielu osób, które wsparły nas swoją wiedzą, radą i doświadczeniem. Za wszystko to składam Państwu najserdeczniejsze podziękowania.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego 2005 Roku życzę wszystkim, aby czas świąt był radosny i obfity w wartościowe przeżycia, a nadchodzący rok przyniósł Mieszkańcom naszej gminy wiele radości, pomyślności oraz życzliwości od spotkanych ludzi.

Burmistrz Józef MARDAUS

Foto: Stefan Bochenek

PODATKI w 2005 roku

Stawki podatku od nieruchomości

Uchwalone przez Radę Miejską na sesji 2 grudnia 2004 r. stawki podatku od nieruchomości i od środków transportowych na rok 2005 wzrosły średnio o 3,2 % w stosunku do roku ubiegłego i wynoszą:

1. Od gruntów:

a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków od 1 m² powierzchni - 0,63 zł

b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych od 1 ha powierzchni - 3,52 zł

c) pozostałych zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego od 1 m² powierzchni - 0,32 zł

d) pozostałych od 1 m² powierzchni - 0,06 zł

2. Od budynków lub ich części:

a) mieszkalnych od 1 m² powierzchni - 0,44 zł

b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej od 1 m² powierzchni użytkowej - 14,82 zł

c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym od 1 m² powierzchni użytkowej - 8,37 zł

d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych od 1 m² powierzchni użytkowej - 3,61 zł

e) pozostałych od 1 m² powierzchni użytkowej:

- garaży wolnostojących - 3,78 zł

- budynków letniskowych i altan - 5,94 zł

- budynków zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - 5,97 zł

- od budynków nie wymienionych w pkt. 2 lit. e - 2,97 zł

3. Od budowli lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 2 % ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt. 3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Stawki podatku od środków transportowych

Stawki podatku od środków transportowych ustalone dla samochodów ciężarowych, ciągników siodłowych, przyczep i naczep oraz autobusów, w stosunku do roku ubiegłego wzrosły o 3,2%.

Stawki podatku są zróżnicowane w zależności od: rodzaju pojazdu, dopuszczalnej masy całkowitej, daty produkcji pojazdu (dla pojazdów o dmc od 3,5 t i poniżej 12 t) oraz systemu zawieszenia osi (dla pojazdów od 12 ton dmc).

Stawki podatku od autobusów zróżnicowano w zależności od roku produkcji i liczby miejsc siedzących. Np. od samochodów ciężarowych: o dmc od 3,5 tony do 5,5 włącznie: data produkcji pojazdu do 31.12.1996r. stawka podatku 630 zł, data produkcji pojazdu od 01.01.1997r. - stawka 527 zł; w przedziale o dmc powyżej 5,5 do 9 ton włącznie stawki podatku odpowiednio 846 zł i 743 zł, w przedziale o dmc powyżej 9 ton i poniżej 12 ton stawki 1053 zł i 949 zł.

Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek od środków transportowych zamieszczona zostanie na tablicy ogłoszeń Urzędu.

Taryfy cen i opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków

Od stycznia 2005 r. obowiązywać będą nowe stawki:

1. ceny za wodę:

1/ dla gospodarstw domowych - 2,46 zł m³

2/ dla przedsiębiorców - 3,32 zł m³

3/ dla pozostałych odbiorców - 2,46 zł m³,

2. opłata stała wodomierzowa dla wszystkich odbiorców - 4,28 zł na miesiąc,

3. ceny za ścieki:

1/ dla gospodarstw domowych - 1,82 zł m³

2/ dla przedsiębiorców - 2,78 zł m³

3/ dla pozostałych odbiorców - 1,82 zł m³

Zmienia się także od stycznia opłaty za śmieci:

Górna stawka opłaty za zorganizowany wywóz odpadów komunalnych wynosi:

a/ od pojemników 0,11 m³ w wysokości 4,28 zł za jeden wywóz

b/ od pojemników 1,1 m³ w wysokości 31,03 zł za jeden wywóz

Górna stawka opłaty za wywóz nieczystości płynnych ze zbiorników bezodpływowych do gminnej oczyszczalni ścieków wynosi 43,87 zł za jeden wywóz beczką o poj. 3 m³.

Opłata za unieszkodliwianie odpadów komunalnych na gminnym wysypisku w Sułkowicach wynosi:

a/ 14,00 zł + VAT za 1 m³ odpadów odbieranych od przedsiębiorców,

b/ 8,00 zł + VAT za 1 m³ odpadów odbieranych od gospodarstw domowych i pozostałych wytwórców odpadów.

Odpady gromadzone w sposób selektywny w workach lub specjalnych kontenerach nie podlegają opłacie za unieszkodliwianie.

Zwolnienia od podatku od nieruchomości

1. Zwolnia się w podatku od nieruchomości grunty, budynki lub ich części oraz budowle:

a) zajęte na działalność w zakresie kultury i kultury fizycznej z wyjątkiem powierzchni wydzierżawionych lub wynajętych na prowadzenie działalności gospodarczej

b) zajęte na działalność na rzecz ochrony ludności i mienia z wyjątkiem powierzchni wydzierżawionych lub wynajętych na prowadzenie działalności gospodarczej

c) stanowiące mienie komunalne z wyjątkiem powierzchni wydzierżawionych lub wynajętych na prowadzenie działalności gospodarczej

d) zajęte na działalność na rzecz osób niepełnosprawnych i chorych

2. Zwolnia się w podatku od nieruchomości grunty oznaczone symbolem „dr” w ewidencji gruntów i budynków stanowiące współwłasność inną niż małżeńska.

3. Zwolnia się w podatku od nieruchomości budynki gospodarcze lub ich części służące wyłącznie działalności rolniczej.

4. Zwolnia się na okres 6 miesięcy od podatku od nieruchomości grunty i budynki lub ich części związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez przedsiębiorców będących podatnikami podatku od nieruchomości, którzy na tych nieruchomościach po raz pierwszy rozpoczęli działalność gospodarczą na terenie Gminy Sułkowice i działalność tę prowadzą jednoosobowo na powierzchni nie przekraczającej 100 m² gruntów i 100 m² budynków.

AKTUALNOŚCI

STRAŻACY DLA DZIECI

W dniu 5 grudnia odbyła się kolejna już w tym roku akcja krwiodawstwa, w której uczestniczyli druhowie OSP Sułkowice, Harbutowice, Krzywaczka i Biertowice. Przychodzili również inni, którzy chcieli wesprzeć akcję strażaków i oddawali swoją krew z przeznaczeniem dla dzieci poszkodowanych w wypadkach samochodowych.

Do strażnicy OSP w Sułkowicach w godzinach od 9⁰⁰ – 13⁰⁰ zgłosiło się 47 osób, które oddały w sumie 21,5 litra krwi. Należy podkreślić, że coraz więcej kobiet przychodzi oddawać krew dla dzieci. Dzięki ich ofiarności i druhów w strażackim Banku Krwi zgromadzone jest 819 litrów najcenniejszego daru.

Ofiarodawcami byli:

Sułkowice – Sroka Tadeusz, Obajtek Janusz, Bochenek Halina, Piechota Józef, Skowronek Krzysztof, Plaszczy Robert, Kania Stanisław, Francuziak Wojciech, Judasz Zygmunt, Ostafin Adam, Ostafin Aneta, Profic Stanisław, Ostafin Mirosław, Kuchta Ryszard, Kaczor Mariusz, Kania Katarzyna, Śmielek Dorota, Garbień Sławomir;

Krywaczka – Biedka Jacek, Gontowski Mikołaj, Kaczor Tadeusz, Dziuba Tadeusz, Burda Wiesław, Burda Antoni, Burda Joanna, Mirek Katarzyna;

Harbutowice – Gluc Stanisław, Kluzik Stanisław, Spólnik Tomasz;

Biertowice – Koziol Paweł, Sławiński Mateusz, Duda Maciej, Sroka Michał, Duda Tadeusz, Duda Szymon, Koziol Andrzej, Turek Sławomir, Starowicz Włodzimierz, Starowicz Bronisław;

Skawina – Tryrzyński Ireneusz.

W akcji uczestniczył także burmistrz Józef Mardaus, który tak jak wielu wymienionych brał udział we wszystkich organizowanych akcjach.

Wszystkim krwiodawcom - Bóg zapłać!

WK

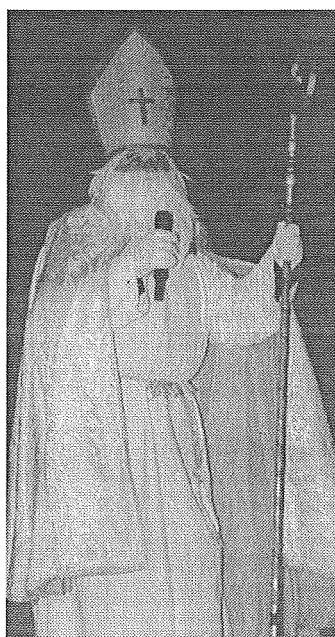
Jedna świetlica i święty Mikołaj

Świetlica Socjoterapeutyczna została w tym roku szkolnym zintegrowana ze świetlicą szkolną. Burmistrz Józef Mardaus, znając problemy lokalowej świetlicy, zabezpieczył w budżecie Gminnego Programu Profilaktyki Rozwiązywania Programów Alkoholowych środki na remont pomieszczenia.

Do świetlicy uczęszcza około 50 dzieci. Opiekują się nimi dwie wychowawczynie: Bernadetta Żurek i Beata Jarkowska oraz odbywająca staż w gminie Sylwia Włoch. Odbywają się zajęcia sportowe, rozwijające sprawność psychomotoryczną, zajęcia informatyczne oraz organizowana jest pomoc dzieciom w nauce. Świetlica działa w dwóch oddziałach, przy szkole podstawowej przy ul. Tysiąclecia oraz w starej szkole w Rynku. W szkołach większych funkcjonują filie świetlicy.

Oprócz codziennych stałych zajęć w świetlicy do godz. 17 organizowane są spotkania okolicznościowe. Pod koniec listopada odbył się wieczór wróżb andrzejkowych, andrzejkowych.

Fot. Krzysztof Trojan



6 grudnia dzieci w świetlicy odwiedził św. Mikołaj w asyście anioła i diabła. W orszaku Mikołaja były również Elfy z zespołu tanecznego z filii w Biertowicach z opiekunką Joanną Konieczkiewicz.

Dzieci zaśpiewały Mikołajowi piosenki, recytowały wiersze, pokazywały własnoręcznie wykonane wieńce adwentowe. Mikołaj w zamian darzył dzieciami słodyczami. Na spotkanie przybyły wszystkie dzieci uczęszczające do świetlicy, a także wiceburmistrz Władysława Kołodziejczyk, wszystkie panie dyrektor szkoły i pełnomocnik burmistrza ds. przeciwdziałania problemom alkoholowym.

Wszyscy uczestnicy spotkania zostali poczęstowani kremówkami i gorącym napojem, sponsorowanym przez bliskiego i serdecznego przyjaciela świetlicy, członka Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, na co dzień policjanta Jerzego Borgła.

W świetlicy panuje już świąteczna atmosfera. Po remoncie pomieszczenie jest radosne, zadbane, ukwiecone wiszącymi paprociami, udekorowana pracami dzieci. W efekcie panuje tutaj specyficzny, sympatyczny mikroklimat, który sprawia, że dzieci bardzo chętnie przychodzą do świetlicy.

AWZ

„Mikołaj 2004” dla dzieci niepełnosprawnych

Sponsorzy:

Józef i Urszula Mardausowie
Władysława Kołodziejczyk
Betoniarnia WiD-Bet Wiesław i Dorota Bielowie
Fabryka Narzędzi KUŹNIA S.A.
Firma Handlowa METAL-POL Józef Niedźwiedź
Firma Produkcyjno-Handlowa BETIX
Producent Narzędzi JUCO Janusz i Wiesław Świątłoń
Przychodnia Medycyny Rodzinnej Aleksandra i Janusz Zarzeczy
Sklep Spożywczo-Monopolowy Piotr Kufrej
Sklep Spożywczo-Monopolowy Ewa i Wiesław Flejtuchowie
SUŁ-MET Kazimierz Skorut
WITA-MED Andrzej Miś
Przetwórnia Mięsa Pakowanie Próżniowe Tadeusz Łaski
Firma Budowlano-Remontowa EKO-DOM Adam Kowalczyk
Piekarnia CEL-MARK Marian Kordowski
Gminna Spółdzielnia „Sch”
Zakład Kowalsko-Ślusarski Franciszek Przała
Maria i Janusz Szewczykowie
Bank Spółdzielczy Rzemiosła o/Sułkowice
Witold Zawada

Polski Komitet Pomocy Społecznej w Sułkowicach

W świątecznym nastroju

Zbliżają się święta, na które wszyscy oczekujemy, bo niosą one radość, wytchnienie i nadzieję na lepsze jutro. Jak co rok staramy się na miarę naszych możliwości stworzyć świąteczny nastrój zakładając iluminację świetlną.

W tym roku zmieni się trochę wystrój świetlny rynku dzięki Firmie EDEX-POL, która wykonała nieodpłatnie elementy dekoracyjne wiszące na słupach. Nie jest to pierwsza darowizna tego typu, gdyż poprzednia dekoracja także była ich dziełem. Całość zainstalowała Firma Pana Stanisława Biernata, która co rok również bezinteresownie rozkłada świąteczne oświetlenie. Oba Firmom składam serdeczne podziękowanie za okazaną hojność dla naszej społeczności lokalnej, życząc, aby bezinteresownie podejmowane przez Was inicjatywy zwracały się wielokrotnie w wymiarze zarówno materialnym jak też duchowym.

Za okazywane serce serdecznie dziękuję.

Burmistrz Gminy Józef Mardaus

AKTUALNOŚCI

ŻOŁNIERZE WRZEŚNIA 1939



Uczestnikom wojny obronnej 1939 roku prezes Koła Miejsko-Gminnego Związku Kombatantów RP i b. Więźniów Politycznych Eugeniusz Pitala wręczył w Urzędzie Miejskim pamiątkowe medale i dyplomy przyznane im przez Zarząd Wojewódzki kombatantów.

W *Klamrze* niejednokrotnie pisaliśmy o tych żołnierzach Wojska Polskiego. Opublikowaliśmy fragmenty pamiętników Stanisława Ziembli, Władysława Ruska i Romana Bargiela.

Ppor. Władysław Rusek i ppor. Roman Bargieł po wrześniowej klęsce dostali się do niewoli sowieckiej i przeżyli gehennę w łagrach. Udało im się dostać do armii gen. Andersa i opuścili nieludzką ziemię. Władysław Rusek m.in. walczył pod Monte Cassino, Roman Bargieł pełnił służbę w polskim dywizjonie lotniczym w Anglii.

Podporucznicy Stanisław Ziembła, Władysław Śliwa, Stanisław Chudoba okupację przeżyli w Polsce i należeli do konspiracji.

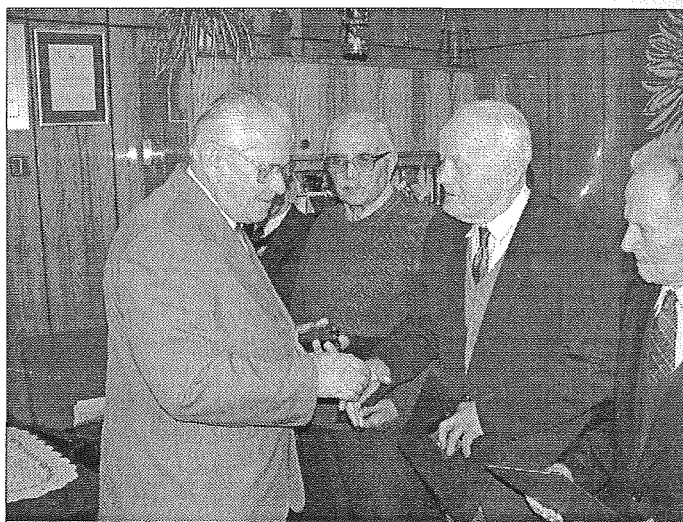
Po wojnie sumiennie pracowali w sułkowskich zakładach i działali społecznie. Stanisław Chudoba uczył w naszej podstawówce. Jego byli uczniowie wspominają ogromnie ciekawe lekcje biologii w pracowni, którą sam założył. Koledzy nauczyciele z wdzięcznością przypominają sobie organizowane przez niego i dyrektora Stanisława Szybowskiego wycieczki krajoznawcze po całej Polsce.

Spotkanie kombatantów w Urzędzie Miejskim jeszcze raz przypomina, że należy przekazać następnym pokoleniom świetlane postaci naszej sułkowskiej społeczności. W *Klamrze* nadal będziemy zamieszczać wspomnienia sprzed lat. (B)

Foto: Stefan Bochenek



Od lewej: Władysław Rusek, Stanisław Ziembła, Roman Bargieł, Władysław Śliwa, Stanisław Chudoba



Pierwszy z lewej Prezes Kombatantów Eugeniusz Pitala wręcza medal Romanowi Bargłowi

List ze Szwecji

NASZA MATKA

Pewnego razu, będąc jeszcze małą dziewczynką, zapytałam mojej Mamy, czemu biega do kościoła codziennie wcześniej rano i to tak daleko, a nie robi nam śniadania do szkoły?

- Bo wiesz, moje dziecko... tam zostawiam wszystkie moje troski, mój ból, a dostaję siły, mądrość, wsparcie i pomoc, aby ciągnąć dalej.

Kiedy zebraliśmy się, aby uczcić Naszej Matki 85 urodziny – a przybyliśmy wszyscy wraz ze swoimi dziećmi i wnukami – wspominałam sobie Jej słowa sprzed 50-ciu laty.

Zobaczyłam, ile tej siły, mądrości oraz wsparcia potrzeba Jej było, „aby ciągnąć dalej”.

A teraz cieszy się całym swoim sercem i dziękuje:

- Przettrzymałam bardzo dużo, z pomocą Boga, z różańcem w rękę.

Na zdjęciu Nasza Matka Ludwika Skorut w 85 urodziny z kompletem swoich dzieci. Od lewej od najmłodszego syna do najstarszej córki: Franciszek - Sułkowie, Piotr - USA, Aniela Niedźwiedz - Sułkowie, Kazimierz - Sułkowie, Jan - USA, Irena Desselberger - Szwecja, Wanda Korybko - Kraków.

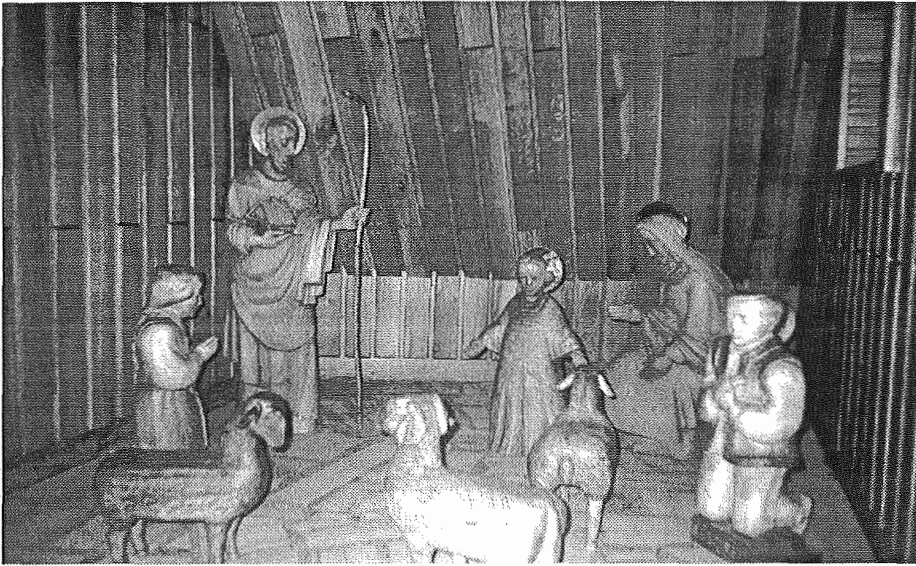


Z wdzięczności i miłości dla Mojej Matki!

Irena Desselberger

Stockholm 2004-11-25

Boże Narodzenie w Europie



Boże Narodzenie kojarzy się nam ze śniegiem, zapachem choinki i domowego ciasta, smakiem karpia, kolędą i... błogim lenistwem. Niektórzy już 6 grudnia otrzymali podarunki, a inni spodziewają się je znaleźć w Wigilię pod świątecznym drzewkiem. Kto je przynosi? Święty Mikołaj, Gwiazdor czy Aniołek? Kiedy i w jaki sposób to robi? Przez komin? Podrzuca pod poduszkę, czy zostawia pod drzwiami? A może wręcza nam osobiście? Każda rodzina ma swoją tradycję. Jedno jest pewne – na te świąteczne chwile czekamy cały rok. A jak obchodzą Boże Narodzenie gdzie indziej?

Grecja

22 XII dzieci maszerują ulicami, śpiewając przy akompaniamencie dzwoneczków i bębenków kalandy – pieśni dziękczynne, mające przynieść szczęście. Po drodze zbierają drobne prezenty. Od tej daty przez 12 kolejnych nocy pali się ogniska bożonarodzeniowe, aby chronić się przed koboldami (złymi duchami).

Kalanda rozbrzmiewają na nowo w dzień świętego Basilosa, tzn. pierwszego stycznia. Uzbrojone w rogi dzieci uderzają gospodarzy domu po plecach. Ci zaś wykupują się ciastem, orzechami i drobnymi monetami.

Punktem kulminacyjnym obchodów bożonarodzeniowych jest epifania – 6 stycznia, tutaj czci się w ten dzień chrzest Jezusa. Święci się wodę, aby złe duchy opuściły ziemię. Po mszy kapłan kropi wszystkie domy gałązką bazylii umoczonej w wodzie święconej.

Grecy obdarowują się gwiazdkowymi prezentami dopiero w Nowy Rok.

25 XII jest dniem wolnym od pracy, tradycyjnie przeznaczonym na odwiedzanie krewnych i przyjaciół. Poczęstunkiem bywają wtedy słodkie wypieki, np. kaurablades czy melomakarona.

Uroczyściej obchodzi się w Grecji przełotem roku. Przygotowuje się w ten dzień Vassilopita, ciasto noworoczne z monetą w środku. W czym kawałku znajdzie się moneta – ten ma zagwarantowany szczęśliwy rok.

Wielka Brytania

24 XII jest w Anglii zwykłym dniem. Dopiero wieczorem dzieci rozwieszają swoje pończochy przy kominku, jako że tą drogą do domu przybywa Mikołaj, aby ukryć w nich prezenty, które dzieci znajdują rankiem.

Okolo godziny 15 rodzina zbiera się przed telewizorem dla wysłuchania krótkiego przemówienia królowej do narodu. Tradycyjną angielską kolacją w dzień Bożego Narodzenia stanowią indyk faszerywany owocami, pudding śliwkowy i poncz. W puddingu można na dobrą wróżbę znaleźć pieniądze.

16 XII, tzw. Boxing Day, jest dniem odwiedzin przyjaciół.

Skandynawia

W Szwecji i Finlandii najważniejszy jest dzień Wigilii – 24 XII.

W Finlandii uroczystości zaczynają się okolo południa – uroczystym obwołaniem pokoju w Turku. Zwyczaj ten sięga średniowiecza. W tamtych czasach ten, kto znieważył okres bożonarodzeniowy (25 XII – 6 I) jakims przestępstwem, musiał liczyć się z wyjątkowo surową karą. W Szwecji uroczystości rozpoczynają się wraz z zapadaniem zmroku (okolo godziny 15). Finowie 24 XII zażywają wspólnej kąpieli w saunie.

Warto również wspomnieć o ważnej w Norwegii dacie 14 XII. Wtedy to na cześć patronki tego dnia – świętej Lucji odbywają się procesje ze świecami, w których uczestniczą dzieci w białych strojach.

Francja

We Francji świętuje się głośno. Wszędzie słychać muzykę, odgłosy odpalanych petard. Zgodnie ze starą tradycją, dzieci stawiają buty obok kominka czy komina, aby Pere Noel, czyli święty Mikołaj mógł do nich włożyć prezenty.

W wielu regionach Francji istnieje zwyczaj ustawiania w kącie pokoju szopki z glinianymi

figurkami Świętej Rodziny. Obok niej mali domownicy stawiają buty, w nadziei, że gdy wszyscy udadzą się na Pasterkę, do pustego domu zawita Pere Noel i napelni obuwie prezentami.

Niemcy

Z Niemiec pochodzi zwyczaj ustawiania choinki bożonarodzeniowej. Pierwszą choinkę ustrojono prawdopodobnie w Bremie w 1597 roku. Kulminacyjnym punktem obchodów Bożego Narodzenia jest tu Wigilia. W ciągu dnia całe rodziny ozdabiają drzewko, aby wieczorem spotkać się pod nim i świętować. Święty Mikołaj nazywany jest tutaj Weihnachtsmann, Heiliger Nikolaus bądź Knecht Ruprecht.

W Niemczech nieodłącznym elementem Bożego Narodzenia są jabłka. Odgrywają one ważną rolę w germańskich baśniach i legendach - w celtyckiej sadze występuje kraina Awalun, co znaczy kraj jabłka. Podania przypisują jabłku siłę życia, być może dlatego tak często wykorzystuje je się do przygotowania bożonarodzeniowych potraw.

Hiszpania

Hiszpanie nie mają wolnej od pracy Wigilii. Mimo to 24 i 25 grudnia spotykają się przy stole. Nie mają też zwyczaju świętego Mikołaja. Prezenty znajdują się w „urnie losu”. Każdy wyciąga pakuneczki, aż znajdzie prezent dla siebie przeznaczony.

Tradycyjną potrawą świąteczną jest utuczony kurczak w pomarańczach „Pollo a la narauja”. Jada się również mocno przyprawionego indyka i ryby. Zwieńczeniem posiłku jest turron – słodka potrawa z rodzynkami i migdałami.

Jeżeli 25 grudnia przypada w niedzielę, poniedziałek staje się wtedy dniem wolnym od pracy.

Włochy

We Włoszech również stawia się bogato ozdobioną choinkę z figurkami Jezusa, aniołków, łańcuchami z perełek i gwiazdą na szczycie. Rodzina spotyka się przy wigilijnym stole (menu to przede wszystkim węgorski i sztokfijsz) i po jedzeniu aż do północy gra w gry towarzyskie, wśród których najpopularniejsza jest tombola (gra podobna do naszego lotto).

W dzień Bożego Narodzenia wczesnym rankiem przychodzi wreszcie Il Bambinello Gesu (Dzieciątko Jezus). To ono przynosi prezenty, zostawia je pod choinką lub pod drzwiami dziecięcych sypialni.

Maciej KOBĘDZA

Na zdjęciu stajenka betlejemka w Domu Pomocy Społecznej Ludwika i Anny Helclów w Krakowie, gdzie corocznie kapela rodzinna Dudów daje koncert kolęd i pastorałek.

Foto: Stefan Bochenek

Rzut autu

SPORT MŁODZIEŻOWY W GMINIE SUŁKOWICE

Rząd tajlandzki pod hasłem walki z narkotykami wśród młodzieży przeznaczył w budżecie od 2000 roku wzrastające kilkakrotnie kwoty na rozwój sportu, osiągnące docelowo w 2006 roku około 8% budżetu. Już dziś daje to nadzwyczajne rezultaty.

Eurosport, 24 X.2004

Chciałoby się słowo „tajlandzki” zastąpić słowem „polski”. Bo u nas jakaś niemrawa, nie wnosząca dyskusja na forum sejmu, rządu, ubolewanie nad coraz bardziej katastrofalnym stanem polskiego sportu, gdzie dobry wynik polskiego sportowca czy zespołu to już nadzwyczajna rzadkość. Prezentujemy poziom Armenii, Gruzji czy Zimbabwe praktycznie we wszystkich dziedzinach sportu (z bardzo nielicznymi wyjątkami).

Z drugiej strony te same gremia rządzące w naszym kraju na wszystkich szczeblach ze wstydem przyznają, o rosnącej fali narkomanii, chuligaństwa i innych objawach patologicznych naszej młodzieży czy nawet dzieci. Lekarze alarmują o coraz gorszej formie fizycznej młodzieży, o wadach postawy, o wzrastającej niewydolności organizmu itd., itp.

Wydałoby się zadać im pytanie: Co ci rządzący oferują tej młodzieży w zamian, już na szczeblu gminy, czyli w podstawowej komórce administracyjnej państwa. I nie wybiegajmy myślami do centralnych szczebli władzy, bo im wyżej, tym mniej my mieszkańcy gminy mamy do powiedzenia.

Oferta powinna być jednoznaczna: promocja i umożliwienie zdrowego trybu życia, nie jako sloganu, bo o tym nie powinno się nawet mówić młodemu człowiekowi, ale umożliwienie jak najszerszej rzeszy dzieci, młodzieży systematycznego udziału w tym, co najbardziej lubią – rywalizacji sportowej, radości z sukcesu. I wiem z doświadczenia, że do sportu garnie się w dużej mierze młodzież trudna, często zapuszczona, biedna. W nim widzą szansę „pokazania” się, podjęcia sportowej rywalizacji z innymi. Wymaga to dużego wysiłku fizycznego oraz psychicznego, ale kiedy widzą

wysiłek sponsorów, działaczy, trenerów w zapewnieniu im jak najlepszego rozwoju- odpłacają się zaangażowaniem, postawą i wynikami, które może nie są w sporcie młodzieżowym najważniejsze.

Sport młodzieżowy w gminie Sułkowice jest na niskim poziomie, ilość dzieci w poszczególnych miejscowościach, uprawiających sport, tragicznie mała. Te klubiki sportowe:

Gościbia (w dwóch sekcjach ~ 300 młodzieży i dzieci), LZS Rudnik, LKS Zielona, UKS Sułkowice, MKS Krak-Sport to, nie czarujmy się, enklawy w masie młodej społeczności. A w dodatku ledwie wiążą koniec z końcem, zamiast rozwijać działalność, przyjmować rzesze młodych ludzi, zastanawiają się, jak obniżyć koszty działalności, którą drużynę młodzieżową wycofać z rozgrywek, bo nie starcza pieniędzy...

Przykre słowa, ale taka jest codzienność sportu młodzieżowego. Piszę te słowa na progu nowego roku budżetowego, w którym podejmemy my, kilku zapaleńców w sporcie, próbę uzyskania większych środków na systematyczną, całoroczną działalność z młodzieżą, bo tylko taka przynosi wymierne korzyści społeczne

Każda inwestycja jest ważna, nigdy w budżecie nie będzie za dużo pieniędzy, ale inwestycje w rozwój młodego człowieka (szkoła + sport + zainteresowania) są najważniejsze na przestrzeni lat. To stwierdzenie dedykuję P. Burmistrzowi, Radzie Miejskiej, z nadzieją, że docenią wysiłek grona działaczy inwestujących swój wysiłek w młodzież i skutecznie im pomogą...

Tu chciałbym podziękować gronu ludzi, którzy wspierają działalność sportową z młodzieżą. Ja sam, jako trener II-ligowych juniorów Gościbia dziękuję im za wsparcie finansowe, dzięki któremu mogliśmy zakupić sprzęt (nie wystarczyło dla wszystkich trenujących – a tych mogliśmy przyjąć więcej). Często ta pomoc była kwitowana słowami: „na inny cel nie byłoby mnie stać, ale na taki cel dam”. Do nich należą: „Edex-pol”- E. Garbień, „Limek”- Z. Dańko, „Drewno-Gładysz” Jawornik i kilka mniejszych firm handlowych.

Ludzie ci już dziś widzą, że w sporcie jest jedna z ostatnich szans, że młody człowiek nie zejdzie na manowce. To tym ludziom dedykuję tabelkę II ligi juniorów w podokręgu Myślenice, jako wyraz odwzajemnionego

wysiłku tych chłopców, którzy systematycznym, nie lekkim treningiem przez cały rok osiągnęli dobry wynik.

Nie przegrali żadnego meczu, tylko jeden zremisowali! A gwarantują, że chcą się piąć wyżej.

II liga juniorów (czołówka)

1. Gościbia	31	47-11
2. Skalnik	27	36-11
3. Beskid	24	37-19
4. Raba	24	38-20

Królem strzelców został Mariusz Gogola – 23 bramki, Paweł Piątek – 6 bramek, Jacek Kowenicki, Marek Latoń – po 4 bramki, Jakub Wyrwała – 3 bramki, Leszek Judasz, Andrzej Latoń – po 2 bramki, Andrzej Cebula, Rafał Jończyk, Krystian Judasz – po 1 bramce.

Wewnętrzna klasyfikację wygrali:

Mariusz Gogola	48,5 pkt
Dariusz Profic	45,5 pkt
Paweł Piątek	42,5 pkt
Andrzej Latoń	41,5 pkt
Rafał Jończyk	38,5 pkt
Jacek Kownicki	35,5 pkt

W sumie mecze rozegrało łącznie 20 zawodników. Dodam, że chłopcy zachowywali się na boisku i poza nim kulturalnie (np. p. sędzia po meczu w Dobczycach 7 XI stwierdził, że byliśmy najbardziej kulturalnie zachowującym się zespołem, jakiemu sędziował w jesieni (brawo!). Nasze zwycięstwa były bardzo przekonujące, a uważam, że przede wszystkim przewyższaliśmy przeciwników kulturą gry.

Chciałbym również podziękować **P. Prezesowi Edwardowi Łaskiemu**, który interesował się nie tylko osiągnięciami juniorów, ale również skutecznie zabiegał o sprzęt dla nich. Nie mogę nie wspomnieć i podziękować **P. Grzegorzowi Chrobakowi**, który służył mi pomocą w każdym treningu i meczu (opracowywał zajęcia ogólnorozwojowe, kształtował cechy motoryczne) i **P. Kierownikowi Józefowi Proficowi**, który podwójnie przeżywał emocjonalnie każdy mecz.

Opiekun juniorów KS Gościbia
Leszek LISOWSKI

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Sekcji Piłki Nożnej KS Gościbia składa serdeczne podziękowanie **Panu Doktorowi Januszowi Zarzeckiemu – kierownikowi Przychodni Medycyny Rodzinnej w Sułkowicach** za bezpłatne badania i opiekę medyczną sprawowaną nad zawodnikami piłki nożnej (trampkarzy, juniorów i seniorów) w wiosennej i jesiennej rundzie rozgrywek 2004 r.

Drodzy Kibice i Sympatycy KS Gościbia

Życzymy Wam pogodnych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku.

Zawodniczki i zawodnicy, trenerzy i działacze KS Gościbia

Sukces goni sukces

Młoda pływaczka ze Szkoły Podstawowej w Rudniku bije rekordy

W dniach 20 i 21 listopada 2004 roku odbyły się eliminacje do Zimowych Mistrzostw Polski w pływaniu zawodników 12-letnich. Zawody zwane Drużynowymi Mistrzostwami Województwa organizowane były przez Podkarpacki Okręgowy Związek Pływacki na pływalni w Ropczycach.

Nasza zawodniczka MAGDALENA PUŁKA i tym razem nie zawiodła trenera, działaczy klubowych i swoich rodziców. Swoimi startami pokazała na co naprawdę ją stać. W pierwszym dniu zawodów wystartowała na czterech dystansach, w trzech wygrywając a w czwartym zajmując II miejsce. W drugim dniu zawodów startowała jeszcze na dystansie 200 m stylem dowolnym, z podobnym skutkiem co w dniu poprzednim – I miejsce. W klasyfikacji generalnej wywalczyła I miejsce i teraz ze spokojem będzie się przygotowywała do mistrzostw Polski.

Na uwagę zasługuje fakt, że ze startu na start Magda uzyskuje coraz lepsze wyniki zbliżając się powoli do rekordów Polski.

Nie będąc gołosłownym pragnę zakomunikować, że do pływaczki Myślenickiego Stowarzyszenia Pływackiego AQUARIUS należą rekordy okręgu małopolskiego na dystansach 50 m, 100 m, 200 m, i 400 m stylem dowolnym. Niektóre z tych rekordów były ustanowione w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia. Do wypełnienia tabeli z dopiskiem Magdalena Pułka pozostały jeszcze dystanse 800 i 1500 m. Mamy nadzieję, że stanie się to niebawem, przy okazji startów w mistrzostwach Małopolskiego Okręgowego Związku Pływackiego.

Prezes MSP AQUARIUS Myślenice
Piotr PUŁKA



CZAR ŚWIĄT

Gdy wchodzimy do Ośrodka Kultury, tuż przy wejściu wita nas dość dużych rozmiarów szopka wykonana w całości z szarego papieru techniką origami. To zapowiedź przygotowanej na zimowe miesiące wystawy pt. „Czar świąt”.

Eksponaty na tę wystawę przygotowali uczniowie sułkowskiego Gimnazjum podczas zajęć Koła Origami prowadzonego przez panię Barbarę Biel oraz Annę Mietkę.

Prezentowane prace są bardzo różnorodne, obejrząc możemy wykonane z kolorowego papieru sceny i obrazy znane nam dobrze z Ewangelii: Anioła, szopkę, scenę narodzenia, trzech Mędrców ze Wschodu, ucieczkę do Egiptu, gwiazdę betlejemską... Osobną grupę stanowią świąteczne kartki wykonane różnymi technikami: kompozycje naklejane ze złotej nitki, wycinane collage, origami. Warto zwrócić uwagę na materiały użyte do ich wykonania: to nie tylko papiery i folie kupione w sklepie, ale także papierki i tekturki będące wcześniej opakowaniami produktów spożywczych, wyrzucone codziennie do kosza...

Wystawa trwać będzie do końca stycznia. Warto ją obejrzeć: ci, którzy są zabiegani i cierpią na brak czasu, będą mogli zakupić niepowtarzalne kartki świąteczne, by wysłać je swoim bliskim, a ci, którzy nudzą się w długie zimowe wieczory, może znajdą inspirację i sami spróbują wykonać własne kartki lub ozdoby choinkowe, które także stanowią część ekspozycji. Origami to bardzo wciągające zajęcie dla ludzi w każdym wieku, wspaniały sposób na wspólne spędzanie wolnego czasu przez rodzinę.

Świąteczny konkurs

Wizyta w Galerii Kuźnia może przynieść jeszcze jeden skutek: zachęcić do wzięcia udziału w konkursie szopek, gwiazd betlejemskich, stroików i kartek organizowanym jak co roku przez Ośrodek Kultury.

Szopki oceniane będą w trzech kategoriach: szopki małe, średnie i duże. Jury zwróci uwagę szczególnie na nawiązanie do tradycji szopy, stajni betlejemskiej, wprowadzenie figur i oświetlenia, staranność wykonania i ogólne wrażenie estetyczne.

Wykonane prace można przynosić do Ośrodka Kultury do dnia 30.12.2004r., zaś ocenę i wręczenie nagród nastąpi w styczniu.

Dodatkową zachętę do wzięcia udziału w konkursie stanowią liczne atrakcyjne nagrody.

Urszula WOŹNIK-BATKO

Gombrowicz w bibliotece

Dobiega końca Rok Gombrowicza ogłoszony z okazji setnej rocznicy urodzin pisarza. Miejska Biblioteka Publiczna w Sułkowie zaprosiła swoich czytelników do Ośrodka Kultury na wykład dr Doroty Kozickiej z Katedry Krytyki Współczesnej Instytutu Polonistyki U.J.

Prelegentka skierowała swój wykład przede wszystkim do uczniów szkół średnich. Starła się zainteresować młodych słuchaczy mówiąc prostym, zrozumiałym językiem i wydobywając co barwniejsze, anegdotyczne aspekty twórczości pisarza. Szczególnie dużo uwagi poświęciła „Ferdydurke”- powieści, która trafiła do kanonu lektur szkolnych. A że zawiera ona między innymi krytykę szkoły jako instytucji, szczególnie dobitnie trafia do młodzieży.

Wyrażenie „przyprawić komuś gębę” trafiło do zbioru tzw. frazeologizmów, choć nie zawsze jest używane zgodnie z pierwotną intencją autora. Ale Gombrowicz śledząc ewolucję recepcji swojej twórczości byłby na pewno zadowolony. Wszak był człowiekiem przekornym. I kiedy spotykał się ze swoimi wiejskimi krewniakami – zawsze był artystą. Kiedy zaś bratał się z artystami – grał chłopca. Jednak, choć urodził się w Małoszycach pod Opatowem – nigdy chłopcem nie był. Więcej był „jaśniepaniczem” jak nazwała go w nietypowej biografii – Joanna Siedlecka.

Całe życie trwał w stanie permanentnej polemiki, a niekiedy i antagonizmu.

Najważniejsze opozycje to:

1. Ja - autor przeciw krytykom. Dziennik to walka o uznanie własnej twórczości, autokomentarz do dzieł.

2. Ja – Polak przeciwko Polakom. „Rewizja polskiego anachronizmu”, próba uwolnienia Polaka od ciężaru polskości.

3. Ja – emigrant przeciwko emigrantom. Skłócony z krajem, spiera się również z emigracją, zwłaszcza z londyńską.

4. Ja – artysta przeciw artystom. Prowadząc obwieszcza malarzom „nie wierzę w malarstwo”, kompozytorom „nie wierzę w muzykę”.

5. Ja - Europejczyk przeciw Argentynie. Zarzuca Argentyńczykom niewolnicze naśladowanie zachodnich wzorów.

Dziś, kiedy coś wydaje nam się szczególnie absurdalne mówimy: To jest jak z Gombrowicza.

Bo taki był ten prześmiewca, prowokator, burzyciel zastanych porządków. Zasmakowawszy gorzkiego chleba emigracji prowadził bogatą korespondencję m.in. z Jerzym Giedroyciem. Kandydował nawet do Nobla w 64 roku życia - niestety bezowocnie. Nękany 17 chorobami umiera w 65 roku życia.

Powiadał czasem „Jak skonam, pewniemnie na Wawelu pochowają, jak Słowackiego”. Może tak się kiedyś stanie?

Halina KOZIOL

HISTORIA SZKOŁY W KRZYWACZCE (część II)

1930

W 1930 r. w szkole w Krzywaczce pracowało trzech nauczycieli: p. Jadwiga Kowalska, p. Maria Majewska i p. Rozalia Tillich.

Szkoła posiadała trzy sale, więc każdy wychowawca uczył w swojej klasie. Ponieważ budynek główny posiadał tylko jedną salę, a druga była w dawnym spichlerzu, wynajęto więc trzecią salę w domu prywatnym (prawdopodobnie w domu nauczycielki J. Kowalskiej) i tam uczyła p. Jadwiga Kowalska.

W tym roku założono sklepik szkolny, z którego dochód przeznaczono na bibliotekę, którą prowadziła p. R. Tillichówna.

11 listopada 1930 r. odbył się uroczysty poranek z okazji rocznicy odzyskania niepodległości. W dniu 26 listopada w setną rocznicę powstania listopadowego odbyło się przedstawienie dla dzieci i starszych pt. „Polska już wolna”. Dochód z tego przedstawienia przeznaczono na zakup jednego lub dwu obrazów do przyrody.

Ponadto 8 grudnia po nabożeństwie odbyła się uroczysta akademii poświęcona Pomorzu.

1931

25 stycznia 1931 r. odbyły się dwie sztuki teatralne: „Jest to cnota nad cnotami” oraz „Coś nowego”, z których dochód przeznaczono na wycieczkę do Krakowa dla dzieci biedniejszych. W marcu 1931 r. z dochodu ze sklepiku szkolnego za miesiąc luty zakupiono do szkoły obraz do przyrody i portret Kraszewskiego. Natomiast 19 marca, by uczcić dzień imienin Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Oceny niedostateczne w klasyfikacji rocznej otrzymało 37 dzieci.

Od roku szkolnego 1931/32 każda nauczycielka prowadziła w swojej klasie kasę oszczędności. Oszczędności dzieci z każdego miesiąca oddawano do Kasy Stefczyka. Ustalono, że zebrane oszczędności dzieci będą mogły wyjść dopiero po ukończeniu szkoły. Również od tego roku opłata od wypożyczonej książki w bibliotece wynosiła 1 grosz. Kwotę tę obniżono, aby dzieciom ułatwić jak najczęstsze wypożyczanie a przez to rozwinąć czytelnictwo w wyższych oddziałach. Uchwalono również, że książki z biblioteki szkolnej można będzie pożyczać także dzieciom, które już szkołę ukończyły. Uzyskany w ten sposób dochód z biblioteki przeznaczono na zakup nowych książek.

14 IX 1931 r. zgłosiła się do pracy p. Helena Kochajówna i objęła I i II oddział po p. Jadwidze Kowalskiej. Natomiast od dnia 01 XI 1931 r. oddział V i VI objęła p. Irena Bogdanowiczówna po p. Rozalii Tillich.

W związku z ukazaniem się okólnika „Miesiąc Śląska” i zgodnie z jego zaleceniami przeznaczono w listopadzie 1 godzinę we wszystkich oddziałach na przeprowadzenie pogadanki o znaczeniu Śląska dla Polski.

1932

7 lutego 1932r urządzono przedstawienie pt. „Pani Majstrowa”. Dochód z tego przedstawienia jak i dochód ze sklepiku przeznaczono na kapitał zakładowy sklepiku szkolnego.

13 lutego 1932 r. weszło w życie rozporządzenie Rady Szkolnej Powiatowej o szkołach czteroklasowych. Zgodnie z tym rozporządzeniem od tej pory nauczano w szkole zgodnie z planem szkół 4 klasowych.

Dzień 3 Maja grono tutejszej szkoły obchodziło bardzo uroczystie. Na nabożeństwie dzieci szkolne odśpiewały następujące pieśni: „Zawitała dla nas”, „Królowej Anielskiej”, „Gwiazdo zaranna”, „Królowo Korony Polskiej”, „Boże coś Polskę”. Po nabożeństwie w sali domu parafialnego odbył się poranek, na którym uczeń oddziału VII wygłosił przemówienie pt. „Trzeci Maj”. Następnie odbyły się deklamacje i śpiewy. Na zakończenie dzieci odegrały jeszcze sztuczkę pt. „Wiosna”.

Rok szkolny 1931/32 nie był szczególnie pomyślny dla uczniów. Końcowo roczna klasyfikacja była bardzo słaba. Powodem tego była przede wszystkim niska frekwencja dzieci. Na rodziny, z których dzieci bardzo słabo uczęszczały na zajęcia szkolne, nakładano kary. Były to prawdopodobnie kary pieniężne, ale mimo że wykazywano kary, nie zawsze je ściągano. Powodów było wiele, np. prace polowe czy brak ubrania lub obuwia. Ponadto na słabe wyniki nauczania miała wpływ również panująca w tym roku epidemia cholery i koklusz, jak również stan ubożenia ludności.

W tym roku szkolnym zapisanych do szkoły było 160 dzieci. Nie uzyskało promocji aż 40 dzieci.

W roku szkolnym 1932/33 zrezygnowano z prowadzenia w szkole Kasy Stefczyka z powodu ubóstwa rodziców. Postanowiono w tym roku przyprowadzać pogadanki z młodzieżą, która opuszczała w ostatnich latach naukę szkolną, by ich zachęcić do uczęszczania na zajęcia. Zaplanowano również założyć w tym roku w szkole Koło Młodzieży Dziewcząt. Postanowiono również zgodnie z zarządzeniem zawartym w okólniku RSP zorganizować kurs dokształcający dla młodzieży pozaszkolnej do 18 roku życia w wymiarze 4 godzin tygodniowo. Ponieważ 1932/33 Kierowniczką Szkoły p. Maria Majewska nie otrzymała od Rady Szkolnej Powiatowej do dnia rozpoczęcia zajęć na kursie dokształcającym program pracy tego kursu postanowiono, że będzie on obejmował przedmioty: język polski, geografia o Polsce współczesnej, higiena, rachunki, roboty. Roboty kobiece wprowadzono do programu zajęć na prośbę uczęszczających.

Zdecydowano także nakłonić miejscowe władze do założenia związku „Strzelca” młodzieży męskiej, który już wcześniej działał w Krzywaczce, ale jego działalność zanikła.

W 1932 roku odbyła się wizytacja kanoniczna Księdza Biskupa Sufragana Stanisława Rosponda. W czasie tej wizytacji Ks. Biskup udał się do sali szkolnej, gdzie powitano go śpiewem i deklamacjami.

1933

3 V 1933 r. odbyła się kolejna uroczystość patriotyczna w szkole. Na tę uroczystość dzieci szkolne zaprosiły rodziców i krewnych. O godzinie ósmej dzieci zebrały się w szkole, następnie udały się parami do kościoła na nabożeństwo, gdzie odśpiewały pieśni kościelne przygotowane na ten cel przez prowadzącą śpiew w szkole. Po nabożeństwie wszyscy udali się do sali domu parafialnego, gdzie nastąpiły deklamacje i śpiewy patriotyczne.

W bieżącym roku szkolnym grono pedagogiczne zaprenumerowało czasopisma pedagogiczne: „Oświata i wychowanie” oraz „Lot Polski”.

8 czerwca 1933 roku zgodnie z poleceniem okólnika RSP urządzono Dzień Tępienia Chwaśców, z którego kierownictwo szkoły obowiązane było przesłać do RSP odpowiedni program oraz sprawozdanie z jego realizacji.

Rok szkolny 1933/43 przyniósł zmiany organizacji publicznej szkoły powszechnej.

W związku z obchodami 250 rocznicy Odsieczy Wiednia urządzono w szkole poranek.

W grudniu 1933 roku w czasie ferii świąt Bożego Narodzenia zorganizowano w szkole po raz pierwszy tzw. kolonię zimową.

1934

28 IV 1934 r. zgodnie z zarządzeniem Inspektoratu Obwodowego w Wadowicach i Kuratorium odbyło się Święto Lasu. W przeddzień tego święta komitet organizacyjny przygotował drzewka i miejsca na ich posadzenie.

Organizacja Święta Lasu była następująca: Dzieci odświętnie ubrane zebrały się w kościele na nabożeństwie. Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie drzewek do sadzenia. Następnie były przemówienia i deklamacje. Po tej części wyruszył pochód z pięknie ubranymi drzewkami na miejsce ich sadzenia. W czasie sadzenia drzewek był śpiew okolicznościowy. Po zasadzeniu wszystkich drzewek wszyscy powrócili do szkoły i odbywały się lekcje zgodnie z planem dnia.

W kwietniu b.r. zorganizowano również w szkole konkurs na zrobienie planu ogródka szkolnego. Następnie według najlepszego planu zrobiono klomby i grządki. Po wykonaniu tych czynności wszystkie dzieci począwszy od drugiej klasy przynosiły różne kwiaty, które efektywnie ułożyły i posadziły. Prace te odbywały się w ramach zajęć praktycznych.

W czasie wakacji poprzedzających ten rok szkolny w Krzywaczce przebywała na letnisku pani przemawiająca w radio w Katowicach i obiecała postarać się dla tutejszej szkoły o aparat radiowy. Czy wywiązała się z danej obietnicy nie wiemy, ponieważ dokumenty nie wspominają o tym. Nie podano w dokumentach również imienia i nazwiska tej osoby.

Joanna SZAFRANIEC
[Skróty od red. „Klamry”]

„A D A Ś”

GAZETKA SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. ADAMA MICKIEWICZA W SUŁKOWICACH

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia wszystkim nauczycielom, katechetom, rodzicom, uczniom i wszystkim mieszkańcom Sułkowic życzymy dużo zdrowia, radości wszelkiej pomyślności i błogosławieństwa Bożej Dzieciny.

Święty Mikołaj w szkole!

6 grudzień – słysząc tę datę chyba u każdego dziecka pojawia się uśmiech na twarzy.

Do naszej szkoły Św. Mikołaj zawitał na pięknych saniach i rozdawał prezenty taktownym, uprzejmym dzieciom. Oczywiście nie był sam. U jego boku stał diabełek umorusany po same uszy i aniołek ze skrzydłami anielskimi oraz aureolą na głowie. Te dwie osoby pomagały Św. Mikołajowi rozdawać upominki.

Wszyscy byli zadowoleni i szczęśliwi wizytą Św. Mikołaja i z niecierpliwością czekają na niego za rok.

Paulina Latoń kl. VI b

6 XII – Świętego Mikołaja, biskupa, patrona piwowarów, młynarzy, flisaków, notariuszy.

W początkach IV wieku był biskupem, dzisiaj przedstawia się go jako wyrośniętego krasnoludka, w niczym nie przypominającego legendarnego biskupa Miry.

Obecnie Święty ten nadal znany jest jako hojny darczyńca, który nie zapomina o nikim. Jednak niegrzeczne dzieci muszą się liczyć z tym, że zamiast prezentu przyniesie im różgę.

Ewa Lorenc kl. VI a

Jest taki dzień, wyjątkowy, poprzedzający Święta Bożego Narodzenia, na który szczególnie czekają wszystkie dzieci - dzień Świętego Mikołaja. W naszej szkole ten dzień jest również wyjątkowo przeżywany.

Uczniowie wszystkich klas otrzymują drobne upominki od Świętego Mikołaja, który jest oprowadzany przez Samorząd Uczniowski. Na szkolną trasą Św. Mikołaja czuwa opiekunka Samorządu Uczniowskiego Pani Małgorzata Mardaus.

W poszczególnych klasach istnieją różne zwyczaje związane z tym wyjątkowym dniem. Wspólne obdarowywanie się upominkami lub klasowe wycieczki do kina. Oba pomysły są realizowane w miłej i przyjaznej atmosferze. A na tym przecież szczególnie zależy Świętemu Mikołajowi.

Redakcja

(uczniowie z koła dziennikarskiego, opieka pedagogiczna: Iwona Dzidek)

Redakcja

Jak co roku uczniowie piszą ciekawe listy do Świętego Mikołaja. Oto z jakimi prośbami wystąpili uczniowie klas czwartych:

Święty Mikołaju!

Kochany Święty Mikołaju nadchodzi dzień, w którym będziesz roznosił grzecznym dzieciom prezenty. Ponieważ ja jestem greczny, a od dawna marzę o tym, abym dostał narty z butami i snowboard, więc bardzo Cię proszę – przynieś mi je.

Z góry dziękuję Ci za prezent i obiecuję, że zawsze będę greczny.

Kamil Jargilo kl. IV c

Święty Mikołaju!

Piszę do Ciebie, jak co roku o tej samej porze i serdecznie Cię pozdrawiam. Dziękuję za prezenty z ubiegłych lat i za to, że pamiętasz również o moich młodszych siostrach, rodzicach i dziadkach.

W tym roku proszę Cię o kolorowe karteczki do segregatora, nowe sanki (uroślam i stare są dla mnie za małe), kolorowe i długie skarpety, bardzo dużo słodyczy.

Z góry dziękuję i choć wiem, że masz dużo pracy, myślę, że i tym razem odwiedzisz mój dom. Czekam 6 grudnia. Do zobaczenia.

Marzena Oramus kl. IV c

Kochany Święty Mikołaju!

Bardzo dziękuję Ci za ubiegłoroczne prezenty. Cieszę się, że jest taki jedyny dzień w roku, w którym sprawiasz wielką radość dzieciom. Nie zapomnij o biednych i chorych dzieciach.

Marzę o własnym zwierzątku. Chciałbym się nim opiekować i zaprzyjaźnić się z nim. Najbardziej chciałby psa.

Wojtek Biernat kl. IV a

Drogi Święty Mikołaju!

Postanowiłam napisać do Ciebie krótki list. W tym roku jestem uczennicą klasy czwartej „a”. Na razie nauka idzie mi dobrze. Z niecierpliwością czekam na dzień 6 grudnia, kiedy to w wielu miejscach na świecie odwiedzasz dzieci, obdarowując je wspaniałymi podarunkami.

Chciałabym Cię też o coś prosić. Może to będzie prośba o nietypowy prezent. Pragnę, aby nie było wojny na świecie, a szczególnie w Iraku, gdzie giną także dzieci. Moim marzeniem jest również to, aby już w żadnym kraju nikt nie umierał z głodu.

Mam nadzieję, że przez tak wielkiego świętego, jakim jesteś – Ty Mikołaju, moje marzenia będą mogły być spełnione.

Jeśli to możliwe proszę Cię o odpisanie na mój list.

Karolina Boczkaja kl. IV a

Drogi Święty Mikołaju!

Chciałbym żebyś dał mi wielu przyjaciół i pomógł zdobyć ich przyjaźń. Chciałbym jeszcze jeden prezent od Ciebie – nowe narty i książkę pt. „Harry Potter i Więzień z Azkabanu”.

Byłbym Ci naprawdę wdzięczny.

Dawid Kizinkiewicz kl. IV a

Święty Mikołaju!

Proszę Cię o zdrowie dla mojej całej rodziny. Myślę, że w tym roku zasłużyłem na prezenty, bardzo starałem się być greczny.

W tym roku chciałem otrzymać: piłkę, korki, telefon komórkowy i słodycze.

Paweł Biela kl. IV c

Drogi Święty Mikołaju!

Pozdrawiam Cię serdecznie i Twoje renifery. Bardzo Cię proszę, abyś spełnił choć jedną moją prośbę.

Proszę, aby wszyscy ludzie byli szczęśliwi, żeby nikomu nigdy nie zabrakło chleba, by wszyscy sobie pomagali. Proszę, abyś w moim imieniu pomógł innym dzieciom z domów dziecka. Spełnij choć jedną moją prośbę. Bardzo Cię proszę.

Marysia Bochenek kl. IV c

Drogi Święty Mikołaju!

Nie chcę od Ciebie zbyt wiele, właściwie bardzo mało. Proszę, abyś mojej rodzinie dał dużo zdrowia oraz życiowych sukcesów.

Spraw, aby dziadka nie bolały nogi, babcia, aby się nie przemęczała, a ciocia, żeby miała same szóstki w szkole, zaś wujkowi daj dużo sił do pracy. Święty Mikołaju bardzo Cię proszę spełnij moje prośby.

Artur Urbańczyk kl. IV c

Ps. Możesz dorzucić troszkę słodyczy.

Święty Mikołaju!

Za dwa tygodnie Twoje imieniny. Ten dzień, to też nasze święto, na które czekamy cały rok. W tym dniu przynosisz nam prezenty, chociaż tradycja mówi, że rozdajesz podarunki tylko grzecznym dzieciom. Byłem czasami niegrzeczny, ale myślę, że dostanę prezent.

Chciałbym dostać korki (adidasy). Bardzo proszę Cię o zdrowie dla rodziny. Nie zapomnij o dzieciach chorych, biednych, niepełnosprawnych. Wiem, że nawet najdrobniejszy prezent sprawi, że na ich buziach pojawi się uśmiech.

Do zobaczenia, będę niecierpliwie czekał!

Jarosław Mardaus kl. IV c

Kochany Święty Mikołaju!

Na wstępie serdecznie Cię pozdrawiam. Myślę, że byłam grzeczna i zasługuję na prezenty. Bardzo proszę Cię o: kolorowe kartki do segregatora, foliuszki i kolorowe ciepłe skarpety. Proszę również o zdrowie i pożywienie dla biednych dzieci.

Święty Mikołaju wiem, że nie zapomnisz i o mojej rodzinie a już na pewno o mojej wychowawczyni Pani Iwonie Dzidek, bo była naprawdę bardzo grzeczna.

Liczę na Twoje szybkie przybycie.

Iza Kania kl. IV c

Andrzejkowy wieczór - pora wróżb i przepowiedni

Ostatni tydzień listopada 2004r. przebiegał w naszej szkole pod znakiem tradycji i zwyczajów andrzejkowych.

Zgodnie z ludową tradycją w andrzejki wróżą sobie wszyscy. Jest to okazja do wspaniałej zabawy w domu, w szkole oraz pracy. Na ten wyjątkowy dzień przygotowaliśmy wiele atrakcji. W pięknie udekorowanych salach, przy wspaniałym poczęstunku spędziliśmy miłe i radosne chwile podczas tańców i wróżb.

Buty za progiem, woskowe figurki, czy wróżby z papieru potraktowaliśmy z „przymrużeniem oka”.

Mikołajki w teatrze „Grotoska”

6 grudnia 2004 r. uczniowie klas II naszej szkoły pojechali na wycieczkę do Krakowa.

Pierwszą atrakcją, jaka czekała na nas w tym magicznym dniu był udział w przedstawieniu teatralnym pt. „Trzy świnki” w wykonaniu aktorów Teatru Lalki i Maski „Grotoska”. Spektakl bardzo nam się podobał. Podziwialiśmy wspaniałą grę aktorów, piękne stroje i ciekawe dekoracje. Wszystko wywarło na nas duże wrażenie.

Kolejną atrakcją okazało się spotkanie z Mikołajem, który obdarował nas słodkimi prezentami.

Potem udaliśmy się na spacer po malowniczych uliczkach Krakowa zwiedzając jego cenne zabytki. Na koniec spędziliśmy miłe chwile podczas zabawy w Krainie Zabaw Dziecięcych.

Był to dzień pełen wrażeń i niezapomnianych przeżyć.

PODZIĘKOWANIE

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, czas, w „którym radość wita wszystkich”.

W naszej szkole 22 grudnia odbędą się klasowe spotkania wigilijne, wspólne śpiewy kolęd, łamanie się oplatkiem, życzenia, a potem szkolne przedstawienie jasełkowe.

W tym roku uczniowie naszej szkoły będą mogli zapoznać się wcześniej z prologiem i dwoma aktami jasełek wystawianych w Ośrodku Kultury w Sułkowicach.

W tym miejscu pragniemy serdecznie podziękować wszystkim Młodszym Artystom: ministrantom naszej parafii, uczniom ze Szkoły Podstawowej, Gimnazjum, Zespołu Szkół Zawodowych i Liceum Ogólnokształcącego w Sułkowicach (w sumie 80 osobom), za udział w jasełkach, twórcze spędzanie wolnego czasu, zaangażowanie na rzecz naszego lokalnego środowiska. Rodzicom wszystkich uczestników, dziękujemy za pomoc i zaufanie.

Za szkolne przedstawienie jasełkowe są odpowiedzialni następujący nauczyciele: Ks. Katecheta Paweł Drobny, Pani Iwona Dzidek, Pani Anna Frosztega, za dekorację: Pani Ewa Garbień; dziękujemy za pomoc w charakterystyce Pani Danucie Kostowal-Suwaj i poprowadzenie wspólnego kolędowania Pani Halinie Repec.

Nauczyciele opiekunowie

Próbny sprawdzian

Dnia 30 listopada 2004 r. odbył się w naszej szkole próbny sprawdzian kompetencji klas szóstych. Uczniowie pisemnie odpowiadali na pytania z j. polskiego, historii, sztuki (plastyki, muzyki), matematyki, przyrody. Tematem przewodnim sprawdzianu był świat baśni. Emocji, jak co roku nie brakowało. Uczniowie pisali sprawdzian w kilku klasach pod czujnym okiem komisji. Teraz wszyscy z niecierpliwością oczekują na wyniki.

My już dzisiaj życzymy powodzenia na egzaminie kwietniowym!

Redakcja



Fot. z archiwum szkoły

Pierwsze szachowe mistrzostwa

W dniu 2 grudnia 2004 r. w naszej szkole odbył się pierwszy w historii turniej szachowy.

Mistrzem roku szk. 2004/2005 został niespodziewanie uczeń kl. II d Dawid Bernecki.

Kolejne miejsca zajęli:

II – Łukasz Frosztega III a,

III – Andrzej Listwan V c,

IV - Jakub Dzidek V c,

V – Wojciech Biernat – IV a.

Bardzo dziękuję Panu Kamilowi Makówce za pomoc w sędziowaniu turnieju.

nauczyciel opiekun Piotr Sroka





Anna Klaczka I. ©

Rodzicom, Przyjaciółom i Sympatykom Naszej Szkoły

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia składam najlepsze życzenia: zdrowia, miłości najbliższych, radości, dobra i ciepła oraz błogosławieństwa Bożego.

Niech w brzmieniu najpiękniejszych kolęd upływa Świąteczny Czas, a radosna atmosfera na długo zagości w Waszych sercach, dodając otuchy, wiary i siły w zmaganiach z codziennością.

Oby w Nowym Roku spełniły się wszystkie, nawet te niewypowiedziane życzenia.

Krystyna Krzykawska

Aniołku drogi, przybądź
Zstąp z nieba i ochroń:
moją duszę – przed nieczystością;
moje serce – przed złą miłością;
moje ciało – przed grzesznością.
Otocz mnie swymi skrzydłami,
przytul mocno,
utul do snu
i nawróć ze złej drogi.
Proszę, błagam –
- pomóż.

Anna Skrzeczek kl. II d

Modlitwa do Anioła

Wtulić się w ramiona Twe
I poczuć bezpieczeństwo
pod skrzydłami Twymi.
Odkryć tajemnicę stapania Twego,
Chwycić Cię za rękę i
Pójść razem do domu Pana.
Zapamiętać blask Twoich oczu na zawsze
A do kieszeni schować cząstkę
Twego uśmiechu.
Widzieć, że jesteś blisko
I w czasie burzy
Znaleźć u Ciebie schronienie.

Ogrzej mnie swoim ciepłem,
Wskaż drogę,
Pomóż omijać kamień...

Dominika Haja kl. II h

Z pamiętnika karpia

Przygodę tę wspominam zarówno ze strachem, rozrzewnieniem jak i rozbawieniem. Zdarzyło się to w grudniu zeszłego roku. Jak co dzień odbywałem rejs wokół stawu, ponieważ jestem rybą – *Cyprinus carpio*, dla mniej zorientowanych, po prostu karpkiem. Noszę jakże chlubne imię – Anatolij (na cześć wielkiego rosyjskiego szachisty - Karpowa). Tak więc pływałem rekreacyjnie, gdy nienacka poczułem, że coś gwałtownie porywa mnie z wody. Przez jakieś dwie sekundy wisiłem trzymany za płetwę ogonową, trzepocząc się bezradnie. Skrzydła na próżno domagały się tlenu. Chwilę później wylądowałem w plastikowym wiaderku, na pół wypełnionym wodą. Słyszałem od przechodzących ludzi, że na pewno będę ozdobą wigilijnego stołu. Wiedziałem, że wydano już na mnie wyrok śmierci. Ucieczka nie miała sensu - do najbliższego zbiornika wodnego jakiś kilometr drogi, a ja, niestety, nie jestem rybą latającą! Dotarliśmy do domu mojego oprawcy. Jego dzieci zaczęły krzyczeć: „Tatusiu, w tym roku karp będzie w galarecie, czy po żydowsku?” Sadyści! Na dzień dobry wylądowałem w wannie. Cały dzień nie zmienili mi wody. Do diabła, gdzie ten Greenpeace?

Nazajutrz syknęło śniegiem. Siedziałem lub raczej leżałem, na dnie tej swojej wanny, przysłuchując się rozmowie ludzi. Mówili o pogodzie, kogo w tym roku znowu nie będzie na Wigilię i dlaczego. Ja natomiast rozmyślałem, jak się stamtąd wydostać. Jeżeli będę udawał martwego, wyląduję na śmietniku. „Smutne oczy karpia” też nie pomogły - zostałem uznany za jeszcze bardziej apetycznego.

Rano przywieziono choinkę - kolejną ofiarę tegorocznych świąt. Po południu rodzina wyruszyła na wielkie zakupy. Zbliżała się Wigilia. Wrócili objuczeni chyba toną najróżniejszej maści ozdób. Pół godziny później dowlokła się babcia, narzekając na to, że nikt nie pomyślał, by zabrać ją do domu samochodem. Tłumaczyli się tym, że łańcuchy i bombki zajęły całe przednie siedzenie.

To miał być mój przedostatni dzień życia. Grunt palił mi się pod nogami (nauczyłem się tego powiedzenia od moich oprawców, choć wiem, że może ono brzmieć dziwnie w wykonaniu beznogiego karpia w wodzie). Myślałem nawet, by wyskoczyć z wanny i dostać się do rur kanalizacyjnych (wiadomo którą), ale uznałem to za niesmaczne.

Wieczorem zaczęto przygotowywać pierwsze potrawy. Wszystko ma być według tradycji - dwanaście potraw (w tym ja w roli głównej), siano pod obrusem, pięknie (tak, żeby sąsiedzi zazdrościli) przystrojona choinka, moja współtowarzyszka niedoli. Na Pasterkę nie pójdą, bo to mało nowoczesne. Kolędowanie po domach też jakoś źle im się kojarzy. Tylko babcia tłumaczyła, że w Świątach nie oprawa jest najważniejsza, lecz coś zupełnie innego, ale o tym później.

Tej nocy wydarzyło się coś strasznego. Z piecyka nad moją wanną zaczął ulatniać się gaz. Swoją rybnią intuicją od razu poczułem, że coś jest nie tak. Zaczęłem rozmyślać o tym, jakby ostrzec ludzi i oczywiście uratować siebie. Targały mną sprzeczne uczucia: zaraz przemieć i tak zginę, więc dlaczego oni nie mogą zginąć razem ze mną? Jednak z drugiej strony, przecież każdy zasługuje na życie! Rozpedziłem się i z hukiem wypadłem z wanny prosto na drzwi. Osiągnąłem swój cel. Pierwszy przybiegł ojciec, zrozumiał, co się stało i szybko pootwierał wszystkie drzwi i okna. Na pewno nie spodziewali się, że życie uratuje im karp.

Jak się domyślacie, zostałem ulaskawiony i wypuszczony na powrót do stawu. Tak naprawdę uratowałem im życie z jeszcze jednego powodu. Chciałem, by mieli okazję zrozumieć, o co naprawdę chodzi podczas Świąt. Nie jest najważniejsze by mieć dwanaście potraw, bo niewielu na nie stać. Nie jest ważna nawet choinka czy prezenty, ale pamięć. Pamięć o tym, czyje urodziny obchodzimy w tym dniu. Nie nasze, ale Zbawiciela. Jeżeli ja, prosty karp to zrozumiałem, to mam nadzieję, że i inni dojdą do takiego wniosku.

Bartek Socha III h

„Szkoła z klasą” cd.

Dziś przedstawiamy wnioski z ankiety – „Jaka jest nasza szkoła?”.

W badaniu wzięło udział: 90% uczniów, 91% nauczycieli i 63% rodziców. W ankiecie uczniowie ocenili pracę szkoły na 4. Maksymalnie na 4.6 oceniono pytanie 1. „uczyć każdego ucznia” i pytanie 11 „przestrzegać norm i praw ucznia”.

Szkoła została dobrze oceniona przez nauczycieli (4,5). Najwyższą ocenę (5,3) postawili oni na realizację zadań dotyczących reguł zachowania (pytanie 11). Nauczyciele uważają także, że bardzo dobrze dbają o uczenie wszystkich uczniów, biorąc pod uwagę ich możliwości (pytanie 1).

Ankieta wykazała, że rodzice najwyżej ocenili szkołę za „uczenie każdego ucznia” (4,9) – aż 70% ankietowanych przyznało 5 i 6. Ogólna ocena wystawiona szkole przez rodziców to 4,4.

Większość zadań realizowanych przez szkołę jest dobrze oceniana przez wszystkie ankietowane grupy. Wyniki badań są cenną wskazówką do dalszej pracy szkoły.

Spośród zasad dobrej, mądrej, przyjaznej uczniom, nauczycielom i rodzicom szkoły wybraliśmy do realizacji 6 zadań.

Zasada 1. Szkoła dobrze uczy każdego ucznia.

Zadanie 1b. SPRAWDŹMY, CZEGO NAUCZYLIŚMY

Szef zespołu: Anna Bargieł Termin: 15.12.2004 r.

Zasada 2. Szkoła ocenia sprawiedliwie.

Zadanie 2c. OCENIAMY TAK, BY POMAGAĆ SIĘ UCZYĆ

Szef zespołu: Halina Malina Termin: 15.03.2005 r.

Zasada 3. Szkoła uczy myśleć i rozumieć świat.

Zadanie 3e. CO SŁYCHAĆ NA ŚWIECIE?

Szef zespołu: Ewa Tajs Termin: 15.03.2005 r.

Zasada 4. Szkoła rozwija społecznie, uczy wrażliwości.

Zadanie 4d. NASZA MAŁA I WIELKA OJCZYZNA

Szef zespołu: Marta Pręcerek Termin: 31.05.2005 r.

Zasada 5. Szkoła pomaga uwierzyć w siebie, tworzy dobry klimat.

Zadanie 5c. NASZ SZKOLNY KODEKS

Szef zespołu: Barbara Biel Termin: 15.12.2004 r.

Zasada 6. Szkoła przygotowuje do przyszłości.

Zadanie 6b. DOSTĘPNY KOMPUTER I INTERNET

Szef zespołu: Halina Obst Termin: 31.05.2005 r.

Koordynator akcji: Halina Obst

Gimnazjaliści na szlakach Małopolski

„Kocham Cię, Polsko!... Twoje Kościoły, Przydrożne krzyże i wiejskie szkoły, Twe miasta sercu memu też drogie – I wsie ubogie. (...)”

Te słowa Michaliny Chełmońskiej – Szczepanowskiej o umiłowaniu ziemi ojczystej stały się mottem uczestników II Powiatowego I XIII Miejskiego – Gminnego Turnieju Krajoznawczego o Ziemi Myślenickiej i Małopolsce.

W konkursie wzięli udział uczniowie pasjonujący się turystyką pieszą. Byli to: Ewelina Węgrzyn z kl.IIc, Sylwia Bulda z kl.IIc i Rafał Bielarz z kl.IIb.

Uczestnicy wzięli udział w dwóch sobotnich wycieczkach wyjazdowych: 9 X na trasie Miechów – Raclawice – Wiślica – Skorocice – Igołomia – Myślenice oraz 16 X na trasie: Dolina Mnikowska – zamek w Tenczynie – skansen w Lipowcu – Tynec – Myślenice. Uczniowie poprzez bezpośrednie obserwacje, sporządzanie notatek i fotografowanie, a także dzięki cennym informacjom znanej przewodniczki p. Stanisławy Walków mieli okazję poznać wspólności architektoniczne i osobliwości przyrodnicze wyżej wymienionych miejsc.

Finał turnieju odbył się 27 XI 2004r. w Szkole Podstawowej nr 3 w Myślenicach. Uczniowie prezentowali wykonane przez siebie kroniki będące trwałym śladem ich konkursowych dokonań. Każdy z uczestników i ich opiekunowie otrzymali nagrody – dyplomy i mapy.



Taka forma konkursu to bardzo interesujący sposób dostarczania uczniom nowej wiedzy i utrwalania zdobytych już wiadomości z różnych dyscyplin: historii, geografii i religii.

Składamy podziękowania wszystkim sponsorom, dzięki którym ta impreza mogła dojść do skutku.

Opiekunowie: Ewa Walczyk, Marta Pręcerek

Biologia: Bartłomiej Socha IIIh, Paulina Ciaputa IIa, Krzysztof Pulka IIIf, Monika Boroń IIIh

Chemia: Jolanta Nędza IIIc, Anna Bartosz IIIb

Geografia: Jolanta Nędza IIIc, Joanna Stokłosa IIIh, Anna Boczkaja IIIc, Dorota Kiezbak IIc, Monika Chorobik IIIa, Jakub Moskała IIa

Historia: Anna Skrzeczek IIc, Radosław Dróżdź IIc, Justyna Liszka IIc, Maria Świątłoń IIc, Maciej Niezgodza IIIf

„Mistrz Ortografii”

Do etapu szkolnego zakwalifikowały się następujące osoby:

Aneta Stokłosa, Anna Tomasiak, Marek Motal, Aleksander Bylica, Magdalena Piegza, Monika Dróżdź, Paweł Zajda, Tomasz Listwan, Karolina Bucka, Ewelina Węgrzyn, Anna Skrzeczek, Radosław Dróżdź, Magdalena Świątłoń, Beata Golonka, Paulina Hodurek, Beata Ciężkowska, Jacek Garbień, Wioletta Wiechcińska, Karolina Piechota, Angelina Biela, Paulina Ciaputa, Ewa Boczkaja, Anna Falc, Michał Sołtys, Monika Boroń, Milena Starzec - laureatka konkursu z ubiegłego roku

Ruszyły olimpiady przedmiotowe

Do startu, gotowi – start!

Gdy jedni narzekali na zbyt dużą ilość nauki, inni odczuwali jej niedosyt, bowiem od kilku tygodni trwały intensywne przygotowania do startu w olimpiadach przedmiotowych, a czasu było coraz mniej. Starania uczniów i nauczycieli zakończyły się sukcesem i chociaż tylko część uczestników zmagania znajdzie się w kolejnym etapie, to satysfakcja z dobrze wykonanej pracy jest duża, a zdobyta wiedza i umiejętności na pewno zaowocują w przyszłości. Przedstawiamy zatem finalistów etapu szkolnego.

Język polski: Anna Kozieł IIIc, Angelina Biela IIIc, Anna Bochnia IIIa, Wojciech Król IIIc, Joanna Świątłoń IIIa, Monika Chorobik IIIa, Paulina Hodurek IIIh, Karolina Piechota IIIb, Krzysztof Pulka IIIf

Język niemiecki: Sławomir Balon IIIc, Michał Bartkiewicz IIIc, Karolina Bucka IIb

Matematyka: Rafał Bielarz IIIb, Justyna Liszka IIc, Angelina Biela IIIc



"Gazetka" „ZE SZKOLNEJ ŁAWY”

Technikum, Liceum, Szkoła Zawodowa, Szkoła Policealna
32-440 Sulikowice, ul. Szkolna 34, tel. 2732008,
E-mail: zszi@wp.pl

Na zbliżające się Święta pragniemy złożyć życzenia przeżywania Bożego Narodzenia w zdrowiu i ciepłej rodzinnej atmosferze. Niech pod świąteczną choinką znajdzie się radość, szczęście, życzliwość i wzajemne zrozumienie. Kolejny zaś Nowy Rok niech będzie czasem pokoju oraz realizacji osobistych zamierzeń. Niech wszystkie dni będą tak piękne i szczęśliwe, jak ten jeden wigilijny wieczór.

Niech Wasze twarze i twarze Waszych najbliższych zawsze rozpromienia uśmiech, a gwiazda Betlejska prowadzi Was ku szczytom.

Rada Samorządu Uczniowskiego ZSZiO

W myślenickim Ośrodku Kultury

Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sulikowicach. Ta nazwa kojarzy się uczniom tej szkoły nie tylko z nauką lecz także z rozrywką i rozprzestrzenianiem zanikających już tradycji.

Podobną inicjatywę prowadzi także Ośrodek Kultury w Myślenicach. Już po raz drugi ta właśnie instytucja zorganizowała Festiwal pt. „Jesień Folklorystyczna”. Brali w nim udział uczniowie ze szkół całego powiatu myślenickiego, w tym także z naszej szkoły. Przez cztery kolejne tygodnie (2-3XI; 9-10XI; 16-17XI; 23-24XI) uczestniczyliśmy w warsztatach i wykładach z różnych dziedzin. Były to zajęcia: z haftu tradycyjnego, wikliniarstwa, garncarstwa i słomkarstwa. Prowadzone były przez fachowców, którzy od lat zajmują się tymi dziedzinami. Spotkaliśmy się z rzemieślnikiem wikliniarzem, bibułkarzem, artystą plastykiem oraz z hafciarkami z Muzeum Etnograficznego w Krakowie.

W naszej szkole było duże zainteresowanie tymi warsztatami, lecz tylko nieliczni mogli brać w nich udział. Byli to uczniowie z klasy III Tm: Zbigniew Fraś i Łukasz Krupa – wikliniarstwo oraz z klasy I TM: Andrzej Garbień i Damian Jancarczyk – garncarstwo oraz Krzysztof Postawa i Artur Kania – słomkarstwo. Wszystkie osoby biorące udział w tej imprezie były bardzo zadowolone, ponieważ mogły odnaleźć swoje ukryte talenty.

Festiwal „Jesień Folklorystyczna” nie ograniczał się tylko do warsztatów. Odbywały się także niedzielne spotkania, na których występowały zespoły folklorystyczne i kapele z całego powiatu. Również Koła Gospodyń miały pełne ręce roboty, ponieważ organizowały degustacje potraw. Zakończenie festiwalu nastąpiło 28 XI 2004r. W tym dniu odbył się uroczysty vernisaż prac powstałych podczas warsztatów. Tutaj były wystawione nasze prace.

Artur KANIA
klasa I TM



TRADYCJA I TERAŹNIEJSZOŚĆ

Gdzie by nie spojrzeć, wszędzie tradycja spleta się z terażniejszością. Kończący się rok 2004 był bardzo ważny dla losów naszego narodu i państwa. Od 1 maja śmiało i uśmiech patrzemy w przyszłość, ponieważ należymy już do europejskiej wspólnoty narodów. Nie bez powodu dbamy o europejską edukację młodzieży. Głównie czynimy to po to, by przynależność do unii nie opierała się jedynie na ufnosci. 16 października tegoż roku szkoła nasza obchodziła uroczystości 110 lecie swego istnienia. Akurat ta okoliczność jest bardzo ważna dla społeczności szkolnej i lokalnej. Kulturowym więc Tradycję obchodzenia świątecznie okrągłych rocznic powstania naszej szkoły. Na 110 lat trwania naszej placówki składa się ogrom wysiłków dydaktycznych i wychowawczych wobec wielu pokoleń młodzieży, niezależnie od tego jak się nas ocenia (skądinąd subiektywnie).

Trzymając się chronologii, następną ważną datą był dzień 11 listopada. Jak co roku w szkole nawiązujemy do tego święta przygotowując okolicznościowe występy, wracając do tematu odzyskania niepodległości na lekcjach wychowawczych i nie tylko.

Nie ma to jak spleść tradycję z terażniejszością w miejscach z jednym i drugim związanych. 25 listopada blisko 40 osobowa grupa młodzieży naszego Szkolnego Koła Europejskiego odbyła wycieczkę pod okiem swoich opiekunów (J. Grabowska, I. Gricela) do Krakowa. Głównym celem wycieczki miała być wizyta w Wyższej Szkole Ekonomii i Informatyki, gdzie planowany był udział młodzieży w wykładzie pt. „Prawo i instytucje Unii Europejskiej”. Wykład, ku naszemu rozczarowaniu, się nie odbył z przyczyn od nas niezależnych. Ten brak postanowiliśmy zrekompenzować sobie czymś innym. Wybraliśmy się więc na Kopiec Kościuszki. Okazuje się, że każdy kopic ten zna ale z daleka. Na szczycie był rzadko.

NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH

W dniu 25 października bieżącego roku najzdolniejsi uczniowie z naszej szkoły odebrali dyplomy Stypendysty Prezesa Rady Ministrów. Ta miła uroczystość odbyła się w X LO w Krakowie.

Zgromadzili się tam najlepsi uczniowie reprezentujący różne typy szkół średnich, mogący się poszczycić bardzo wysoką średnią ocen, która osiągnęli na koniec roku szkolnego 2003/04. Stypendium Prezesa Rady Ministrów może otrzymać uczeń, który uzyskał najwyższą średnią ocen w każdym typie szkoły średniej. Średnia ta musi wynosić co najmniej 4,75.

Z naszej szkoły najlepszymi uczniami okazali się: z Liceum Ogólnokształcącego – Katarzyna Kania, z Liceum Profilowanego – Wiesława Pyrtek, z Liceum Ekonomicznego – Paulina Nędza, a z Technikum Ekonomicznego – Magdalena Boczkaja. Otrzymali oni gratulacje, dyplomy i najlepsze życzenia od pani w – ce kurator z Krakowa. Dyplomy podpisane były przez Prezesa Rady Ministrów – Marka Belkę. Gratyfikacją za bardzo wysokie wyniki w nauce, oprócz dyplomów, jest stypendium w formie pieniężnej, które wynosi 200 zł miesięcznie. Po uroczystym wręczeniu dyplomów odbył się występ młodzieży z X LO, która pięknym programem poetyckim uświetniła tę uroczystość.

Pedagog Agata KĘSEK-OLESEK

Uzupełniliśmy więc te braki, nawiązując do tradycji kościuszkowskiej, także niepodległościowej. Członkowie koła z zainteresowaniem obejrzyli także wystawę w Muzeum Figur Woskowych na kopcu. Wystawa zatytułowana jest „Polaków drogi do wolności”. Wśród postaci tam zaprezentowanych jest m.in. T. Kościuszko, J. Piłsudski, I. Paderewski. Jest wreszcie postać ojca świętego Jana Pawła II. Ich rola w walce o niepodległą Polskę jest nie do przecenienia. Pamiątkowe zdjęcie uczestników wycieczki, to zdjęcie z figurą Bartosza Głowackiego spod Raławic. Idąc ku terażniejszości zabrałyśmy naszych uczniów na lotnisko Balice. Niby nic ważnego. A jednak. Żaden z nich dotąd tutaj nie był. Uczniowie poznali rozkład budynku, poznali nazwy przewoźników i kierunki lotów. Było zimno, więc tylko chętni poszli na taras widokowy, a pozostali, by się rozgrzać, poszli nomen omen do restauracji „Unia” na gorącą herbatę czy kawę. Miejsmy nadzieję, że następnym razem przyjedziemy tu już tylko po to, by wsiąść w samolot i polecieć do stolicy Unii Europejskiej – Brukseli. Ostatnią godzinę pobytu w Krakowie uczniowie spędzili w Rynku, gdzie obejrżeli wielki kiermasz świąteczny. Następnym planowany wyjazd członków Klubu Europejskiego przewidziany jest na 6 grudnia. Tym razem aby poznać tematykę rolnictwa w Unii Europejskiej.

Ze szkolnej ławy

Spróbowałimy i wiemy co nas czeka.

W maju 2005 roku po raz pierwszy „Nowa Matura” stanie się egzaminem powszechnym dla absolwentów liceum ogólnokształcącego i liceum profilowanego. Będzie ona swoistym testem sprawności i rzetelności systemu egzaminów zewnętrznych.

O zasadach tego egzaminu zostali poinformowani nasi uczniowie i ich rodzice. Ponadto nasza szkoła umożliwiła wszystkim uczniom przystąpienie do próbnego egzaminu maturalnego na poziomie podstawowym i rozszerzonym. Przez kilka dni od 22 listopada do 6 grudnia (zgodnie z harmonogramem ustalonym przez MENiS) uczniowie naszej szkoły, w wydzielonych salach, pod nadzorem nauczycieli, rozwiązywali testy maturalne. Sprawdzili w ten sposób swoje wiadomości oraz umiejętności pracy z testami. Dowiedzieli się jak rozłożyć czas na wykonanie poszczególnych poleceń, i co jeszcze powtórzyć przed egzaminem.

Uczniowie byli bardzo zmotywowani i przejęci. Poważnie potraktowali tę próbę. Egzamin maturalny nie będzie dla nich jakąś niewiadomą. Oni go już przeżyli. Wiedzą, co ich czeka. Teraz tylko mała powtórka. Ze spokojem zasiądą więc w maju w salach egzaminacyjnych i rozwiążą testy z języka polskiego, języka obcego i wybranego przez nich przedmiotu. W następnym numerze naszej gazety zamieścimy opinie, spostrzeżenia i wypowiedzi uczniów klas maturalnych na ten temat.

Anna ŁUCZAK

Słuchamy i pomagamy

W dniu 30 listopada 2004 roku w naszej szkole gościła grupa artystyczna „Lwowskie Orleńta”, która zagrała dla uczniów koncert pt. „MEMORY”.

Koncert ten dedykowany był ofiarom zamachu terrorystycznego w Osetii Północnej. Wszyscy z ogromnym zaciekawieniem słuchali pięknych melodii wirtuoza Olega Dowgala wykonanych na fletni Pana. Artyście akompaniowała na instrumentach klawiszowych – Witalia Parowa.

Część środków finansowych uzyskanych z koncertu przekazana zostanie przez Samorząd Szkolny na konto Polskiej Akcji Humanitarnej z przeznaczeniem dla ofiar zamachu na szkołę w Bielskanie.

Anna ŁUCZAK

Myślę globalnie, działam lokalnie

Nazywam się Sławomir Garbień. Jestem uczniem klasy III Technikum Mechanicznego w Sulkowicach. Pracuję w samorządzie szkolnym. Moim hobby jest muzyka, gram na gitarze. Od dwóch lat działam w wolontariacie w Sulkowicach w Stowarzyszeniu „Koloniam”.

Przez przełożonych zostałem wysłany na III Małopolskie Forum Liderów Młodzieżowych w Krakowie pod hasłem: Myśl globalnie, działaj lokalnie organizowane przez Stowarzyszenie „U Siemachy”. Warsztaty trwały od 3 do 7 listopada 2004 roku.

Uroczyste rozpoczęcie Forum Liderów Młodzieżowych odbyło się w Teatrze Ludowym. Było połączone z otwarciem dziennego ośrodka socjoterapii „U Siemachy”- „U Górali”. Przez kilka dni uczestniczyliśmy w wykładach, ćwiczeniach warsztatach plastycznych, filmowych i teatralnych. Reżyserowaliśmy własną sztukę i odgrywaliśmy ją w Teatrze Ludowym. W Krakowskiej Szkole Filmowej nakręciliśmy własny, krótki film. Słuchaliśmy wykładów na temat mechanizmów wpływu społecznego, o dziejach ziemi oraz z antropologii.

W Teatrze Bagatela oglądaliśmy spektakl pt. „Sztukmistrz z Lublina”, a w Kinie Plaza film pt. „80 dni dookoła świata”.

Uroczyste zakończenie odbyło się w Auli Seminarium Księży Misjonarzy. Tutaj został zaprezentowany nasz kilkunastu dorobek, m.in. krótkie filmy naszej reżyserii. Tutaj też ogłoszono, że spośród 150 uczestników Forum do następnej części zostało zakwalifikowanych ok. 50 liderów - w tym ja. Tym razem byliśmy w Odporyszowie koło Tarnowa na trzy dniowych warsztatach od 19 do 21 listopada 2004 roku.

Jestem bardzo zadowolony, że uczestniczyłem w III Małopolskim Forum Liderów Młodzieżowych. Zdołałem nową wiedzę i doświadczenie. Poznałem mądrych ludzi, uczestniczyłem w ciekawych warsztatach. Nowe wiadomości, spostrzeżenia i pomysły będą mógł wykorzystać w życiu, w szkole - w samorządzie szkolnym i poza szkołą w działalności społecznej.

Sławomir GARBIEŃ
klasa III TM

Gazetkę „Ze szkolnej ławy” redagowali: Rada Samorządu Uczniowskiego pod kierunkiem Anny Łuczak. Zdjęcia skanował Marek Pudelko.

RSU - TO BRZMI DUMNIE!

Nazywam się Faustyna Dróżdź. Jestem uczennicą klasy II Lp. W tym roku szkolnym rozpoczęłam pracę w Radzie Samorządu Uczniowskiego. Minęły już trzy miesiące mojej pracy i chciałabym opisać moje spostrzeżenia. Najpierw przedstawię Zarząd RSU.

Przewodniczący- Karol Antonowicz (III LP), Z-cy: Małgorzata Duda (II TM/E) i Sławomir Garbień (III TM), Sekretarz/skarbnik: Magdalena Śliwa (II TM/E) oraz przedstawiciele sekcji: Sekcja plastyczna: Rzeszut Bernadetta, Dróżdź Faustyna, Pyrtek Wiesława (II LP), Anna Tucholska, Justyna Domagała (II LO), Sekcja Informatyczna: Jacek Latoń, Piotr Zawada (II LP), Sekcja Artystyczna-Sławomir Garbień (III TM) Robert Starzec (I WZ) i Sekcja Organizacyjno- Porządkowa- Artur Kania, Andrzej Garbień (ITM), Jakub Skorut (VLE). Pozostali członkowie RSU to przedstawiciele wszystkich klas. Nad sprawą pracą całego zespołu RSU czuwa od tego roku szkolnego pani mgr Anna Łuczak.

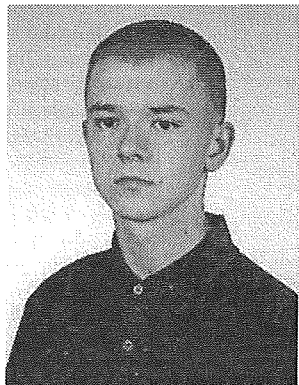
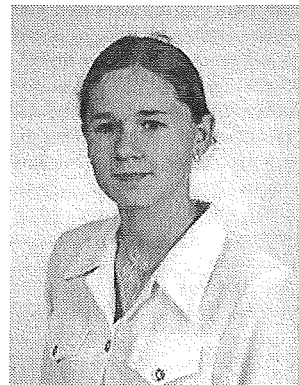
RSU nie próżnuje! Już we wrześniu opracowaliśmy ambitny plan pracy na cały rok szkolny, a teraz skrupulatnie go realizujemy. Przygotowujemy występy artystyczne, wystawy, i różne akcje szkolne. Organizujemy konkursy. Dwa razy w miesiącu uaktualniamy ciekawe gazetki tematyczne. Aktywnie włączamy się w życie kulturalne szkoły. Obecnie wybieramy przedstawicieli do Młodzieżowej Rady Powiatu Myślenickiego, którzy będą reprezentować naszą szkołę. Przygotowujemy się też do okresu świątecznego. Mamy dla naszych kolegów i nauczycieli miłe niespodzianki.

Raz w miesiącu (w poniedziałki o 17⁰⁰) odbywają się zebrania RSU. To są bardzo miłe i twórcze spotkania. Wszyscy się lubimy, dobrze bawimy i owocnie spędzamy czas. Tutaj powstają nowe pomysły i plany ich realizacji. Tutaj możemy także podyskutować na różne, ciekawe tematy. Co tydzień spotykamy się w ścisłym gronie (zarząd) i przydzielamy zadania na najbliższe dni.

RSU to wyjątkowa grupa ludzi, która ma świetne pomysły, dużo chęci do pracy i pozytywną energię, która jest w stanie rozświetlić szkolne mury i uprzyjemnić wszystkim czas tutaj spędzany. Wielkie nadzieje, wiarę i zaufanie pokłada w nas pani Anna Łuczak. Odkrywa nasze talenty, zdolności i umiejętności. Pozwala nam zaistnieć, zabłysnąć, wyjść z ukrycia i coś osiągnąć. Pozwala nam uwierzyć we własne siły. Wszyscy wkładamy wiele serca w powierzzone nam zadania i obowiązki, aby między innymi nie zawieść naszej opiekunki, wykazać się i dobrze bawić.

Faustyna DRÓŻDŹ
kl. II LP

Zdjęcia członków RSU: Faustyna Drożdź kl. II LP, Wiesław Pyrtek kl. IILP, Sławomir Garbień kl. IIITM, Zdjęcia pozostałych członków RSU w następnym numerze.



PODZIĘKOWANIE

Najserdeczniej dziękujemy Paniom i Panom, którzy bez prowizji sprzedają Gazetę Gminną „Klamra”.

Sułkowice

Sklep Spożywczo-Przemysłowy – Elżbieta i Piotr Sroka, ul. Szkolna 5/23

Sklep Spożywczo-Przemysłowy – Zofia Krzywoń, ul. Szkolna 13

Sklep GS nr 11 – Genowefa Pieprzyca, Zofia Bochnia, Zielona – pawilon GS

Kwiaciarnia – Urszula i Roman Francuziak, Zielona – plac targowy

Bar Clio – Ewa Pająk, Seweryna Grzybek – Zielona

Sklep GS nr 10 – Wanda Blak, Małgorzata Świątłoń, ul. 1 Maja (obok internatu)

Sklep Spożywczo-Przemysłowy „Koala” – Jadwiga Konik, ul. 1 Maja 110

Sklep Spożywczo-Drobiowy – Paweł Bobowski, ul. 1 Maja 47

Dom Towarowy GS - Sklep Spożywczy – Kazimiera Skorut, Danuta Domanus, Halina Nędza, Ewa Flaga, Wioletta Blak, Halina Krzywoń

Sklep Kosmetyczny, Prasa – Krystyna Magiera, ul. 1 Maja 14

Księgarnia „Profit” – Piotr Jabłoński, ul. 1 Maja 12

Dewocjonalia – Czesław Szczotkowski, Rynek

Kwiaciarnia – Jacek Szczurek, Rynek

Kiosk Ruch – Agnieszka Latoń, Rynek
Delikatesy – Kazimierz Biela, ul. 11 Listopada 13

Kiosk Ruch – Helena Stopka, ul. 11 Listopada (obok restauracji)

Sklep GS nr 1 – Janina Piegza, Maria Latoń, Bożena Garbień, ul. 11 Listopada (obok restauracji)

Sklep Ogólnospożywczy – Krystyna Świątłoń, ul. Partyzantów 63

Sklep Spożywczy – Jan Pułka, ul. Partyzantów 328

Sklep Spożywczy – Jan Świątłoń, ul. Partyzantów 352

Sklep Spożywczy – Anna Świątłoń, ul. Na Węgrzy 72

Sklep Ogólnospożywczy – Stanisława Skorut, ul. Na Węgrzy 12

Sklep Spożywczo-Przemysłowy – Krystyna Garbień, ul. Kowalska 118

Biertowice

Sklep Spożywczy – Teresa Kosek (przy Krzyżówce)

Kiosk Ruch – Lucyna Biela

Sklep GS nr 3 – Anna Twardosz, Anna Ziembła, Lucyna Ryś

Krzywaczka

Sklep GS nr 2 – Anna Frosztega, Janina Fus

Harbutowice

Firma handlowa – Jan Sroka, Harbutowice 406 (przy Tablicach)

Sklep Spożywczo-Przemysłowy – Maria i Karol Chmielik

Sklep Przemysłowo-Gospodarczy – Maria i Krystyna Kluzik

Sklep Spożywczo-Przemysłowy – Anna Hylicka, Harbutowice - Madejówka

Sklep Spożywczo-Przemysłowy – Danuta Rozum i Teresa Motal, Harbutowice - Pagórek

Rudnik

Sklep GS nr 5 Rudnik Dolny – Ewa Bernecka, Krystyna Śmiłek

Sklep Spożywczo-Przemysłowy – Józefa i Kazimierz Blak, ul. Centralna 60

Sklep Spożywczo-Przemysłowy – Monika Szczurek, ul. Centralna 262

Sklep Spożywczo-Przemysłowy – Władysław Szlachetka ul. Centralna 105

Sklep Spożywczo-Przemysłowy – Barbara Powroźnik, ul. Szkolna 1

Szczególnie podziękowania składamy Panu Prezesowi Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Franciszkowi Świerkowi.

Wszystkim Paniom i Panom - Wesółych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku życzy „Klamra”.

!!! UWAGA !!!

**PODJOŁEŚ PIERWSZĄ PRACĘ
WYBIERZ OTWARTY FUNDUSZ EMERYTALNY
OTRZYMAŁEŚ PONAGLENIE Z ZUS-U, TO
POZOSTAŁO CI JUŻ NIEWIELE CZASU NA DECYZJĘ.**

!!! TO NIC NIE KOSZTUJE !!!
ING NATIONALE - NEDERLANDEN

JANUSZ MROCZEK

ZADZWOŃ LUB WYŚLIJ SMS-A!!!

0-608-43-45-77 LUB 273-20-94

PAMIĘTAJ, TWOJA PRZYSZŁOŚĆ LEŻY W TWOICH RĘKACH

OFERUJĘ RÓWNIEŻ:
UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE (III FILAR)
FUNDUSZE INWESTYCYJNE (ALTERNATYWA LOKAT BANKOWYCH)
ZMIANY OTWARTYCH FUNDUSZY EMERYTALNYCH (PO DWÓCH LATACH BEZPŁATNIE)

NIE DAJ SIĘ WYŁOSOWAĆ

0-608-43-45-77

ING NATIONALE - NEDERLANDEN

INFORMACJE

Poznajemy dzielnicowych Posterunku Policji w Sułkowicach

Funkcjonariusze Posterunku Policji w Sułkowicach z uwagi na szczupłą obsadę etatową pracują w systemie zmianowym z przerwami. Z uwagi na to, że nasza praca wymaga wykonywania czynności w terenie, więc na ten czas w Posterunku brak jest służby dyżurnej.

W celu połączenia się z Posterunkiem Policji w Sułkowicach należy dzwonić na nr tel. 273-20-07 lub w każdym przypadku braku służby dyżurnej z nr. tel. 997. Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Myślenicach posiada łączność radiową funkcjonariuszami tu. Posterunku, będącymi na służbie poza jednostką pracy.

Kierownik Posterunku Policji
w Sułkowicach
asp. sztab. Kazimierz Bielski



Sierż. sztab. Jan Fijol – dzielnicowy rejonu służbowego nr 1: Harbutowice oraz część Sułkowic leżącej po zachodniej stronie rzeki Harbutówka, ulice: Partyzantów, 11 Listopada, 1 Maja, Rynek, Wąska, 1000-lecia, 24 Lipca, Zagumnie, Smereczyńskiego, Szkolna, Ptasznica, Oś. Zielona, Polna, Na Granicy.

Lat 38, żonaty, dwoje dzieci.

W Policji od 1988 r., w PP Sułkowice od 1990 r.

Mł. asp. Józef Wrona – dzielnicowy rejonu służbowego nr 2: Rudnik oraz część Sułkowic leżącej po wschodniej str. rzeki Harbutówka ulice: Starowiejska, Na Węgry, Kowalska, Wolności, Wyzwolenia, Ślusarska, Sportowa, Krzywa, 21 Stycznia, Na Oblasek, Zazrecze, Sucha Góra.

Lat 43, żonaty, dwoje dzieci.

W Policji od 1991 r., w PP Sułkowice od 1991 r.



Mł. asp. Janusz Danek – dzielnicowy rejonu służbowego nr 3: Krzywaczka, Biertowice.

Lat 34, żonaty, 3 dzieci.

W Policji od 1996 r., w PP Sułkowice od 2001 r.



W Posterunku jedną ze ścian zdobiją rysunki przedszkolaków.

Sułkowiccy policjanci systematycznie spotykają się z dziećmi w przedszkolach samorządowych. Nie zapominają o prelekcjach dla uczniów wszystkich typów szkół w naszej gminie.

Foto: Stefan Bochenek

Opowiadania Kazimierza Dymka

Znany z lam „Klamry” ppłk dr inż. Kazimierz Dymek (rodem z Rudnika) wydał książkę pt. „Opowiadania z rogatywką”.

Książka cieszy się dużym powodzeniem. Ostatnie egzemplarze można kupić tylko w księgarniach w Sułkowicach ul 1 Maja 12 i w Myślenicach „Pod Arkadami”.

Opowiadania są ogromnie ciekawe zwłaszcza dla mieszkańców Rudnika, Krzywaczki, Sułkowic, Głogoczowa (gdzie autor spędził dzieciństwo) i Myślenice (nauka w liceum),

bowiem akcja wielu tych krótkich tekstów rozgrywa się w naszej okolicy.

Płk. Dymek ofiarował kilka egzemplarzy do bibliotek szkolnych.

„Opowiadania z rogatywką” są wartościową pozycją o ludziach i historii XX wieku wymienionych miejscowości. (B)

KUPIĘ JAWORA
tel. 0-12 273-57-94

Wydawca:
Rada Miejska w Sułkowicach
Redaktor naczelny: Stefan Bochenek
www.sbochenek.republika.pl
e-mail: stefan_bochenek@poczta.fm
Adres redakcji:
Urząd Miejski, Rynek 1,
32-440 Sułkowice, tel./fax 272 14 22
e-mail: klamra@sulkowice.pl
www.sulkowice.pl
Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów bez uprzedniego powiadomienia autora. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.
Skład komputerowy:
Łukasz Gagulski - tel. 503 773 773
www.maxservice.prv.pl
Druk „Styl” Zakład Poligraficzny
31-344 Kraków, ul. Ojcowska 1
tel./fax: (012) 626 33 42

Sułkowice

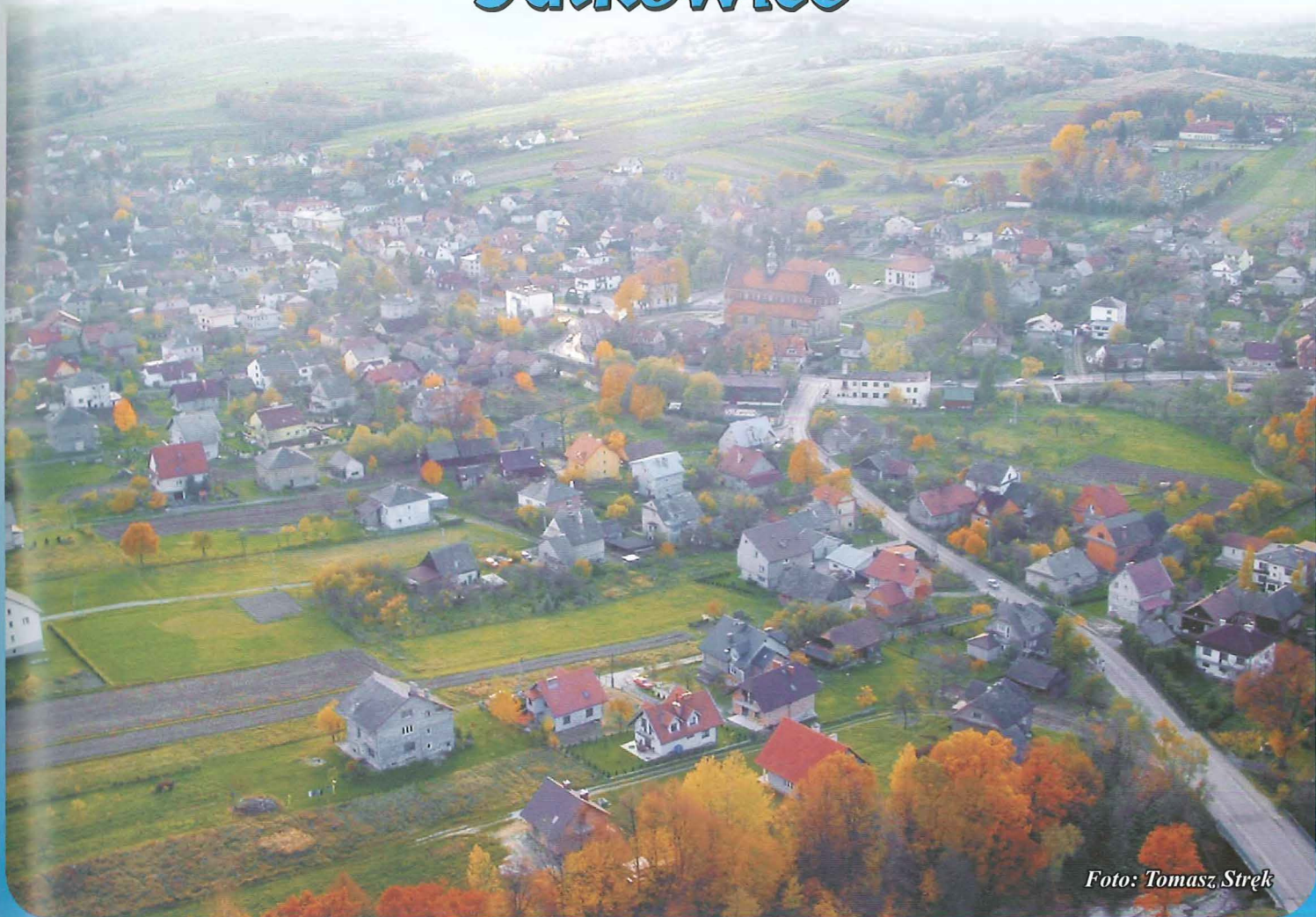


Foto: Tomasz Stręk

Piotr Falc
Rudnik ul. Słoneczna 296
32-440 Sułkowice
woj. małopolskie
Tel: (012) 273-92-90
Tel. GSM: (600) 34-29-46



Ajent stołówki w Gimnazjum w
Sułkowicach

Firma oferuje usługi w
zakresie cateringu,
współpracy z zakładami
pracy - posiłki regeneracyjne
dla pracowników.

Organizacja imprez w miejscu
i z menu wskazanym przez
klienta tj. imprezy
okolicznościowe, wesela,
bankiety, pikniki, festyny.

Zapewniamy również profesjonalną oprawę
muzyczną w/w imprez!!!

Zapraszamy do skorzystania z naszych usług!!!

WYDARZENIA 2004



Styczeń - Jasełka: ministranci Parafii NSPJ i uczniowie SP Sułkowice



Lipiec - Piknik: "Elegia" z Rudnika



Lipiec - rewizyta Francuzów



Sierpień - zawody strażackie



Wrzesień - oddanie do użytku nowego budynku sali gimnastycznej w Harbutowicach



Październik - nowa ulica łącząca ul. Partyzantów i Kowalską



Listopad - nagrody samorządowe, m.in. dla ZPO Kirzywaczka



Listopad - prezentacja gminy Sułkowice w Myślenicach